

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 33/2009 (2334) Rok LI 27.9.2009



1,55€
**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

ПОКАИТЕСЬ
ПРИВЛИ-
ЖИТЕСЯ
ПРЕСТО-

fol. T. Różycki

Kiedy w Głosie pojawia się nowy Kalendarz, to najlepszy znak, że nadeszła jesień i zaczyna się odliczanie kilkunastu ostatnich tygodni bieżącego roku. Zgodnie z tą tradycją, tak jest i teraz. Parę dni temu rozpoczęła się kalendarzowa jesień i oto... prezentujemy Państwu... wizerunki Maryji z okładki Kalendarza na 2010 rok, które towarzyszyć nam będą przez wszystkie jego kolejne miesiące.

Kalendarz Głosu Katolickiego **2010** Calendrier de la Voix Catholique
Twarze Maryji Les visages de Marie



Tym razem nasz Kalendarz ma mniejszy, „zgrabniejszy” format, dzięki czemu i jego niższa cena łatwiej powinna zmieścić się w kryzysowych budżetach. Wziąwszy to pod uwagę i zważywszy na wyjątkowo piękny temat ilustracji - „Twarze Maryji” - już dzisiaj zapraszamy Państwa gorąco do nabycia naszego Kalendarza Głosu Katolickiego na 2010 r. (poniżej zamieszczamy Kupon zamówienia) i do... odkrycia kolejności czekających nas od stycznia 2010 r. chwil, dat, dni, świąt... najbliższej - oby jak najlepszej przyszłości. (Red.)

- KALENDARZ GŁOSU KATOLICKIEGO NA 2010 ROK - „TWARZE MARYJI”

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE MI POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA „G.K.” NA 2010 ROK

Ilość egzemplarzy: w cenie po **3,6 euro** (z przesyłką: **4 euro**).

Razem: euro.

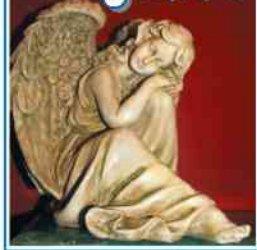
Imię i nazwisko:

Adres:

....., tel.....

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę

Telegram z anielską cierpliwością



27 września 2009

Lubię patrzeć jesienią w alabastrowe twarze Aniołów; emanują takim pogodnym, łagodnym, udzielającym się otoczeniu spokojem. I nagle wszystkie czarne cienie szarej codzienności znikają... jakby za ich anielskimi skrzydłami. Zwłaszcza jesienną porą, kiedy kurczą się dni i wydaje się,

że już zewsząd wychynęły wrogi i troski, tak bardzo potrzeba nam tej ich anielskiej... archanielskiej niemal cierpliwości - do życia, dla bliźnich. Bo w październiku i listopadzie brakuje nam nie tylko witamin, snu, pieniędzy, ale i stajemy się jacyś nerwowi, impulsywni, rozbiegani. Rozglądam się wówczas i szukam w pośpiechu kamiennego spokoju ich twarzy, ich niemal nieuchwytniej, opiekuńczej obecności, ich archanielskiej cierpliwości, by udzieliła się i mnie, i Wam. (P.O.)

Bsatyrysty tek 4.8

- JESZCZE W TYM ROKU
MAJĄ BYĆ OBOWIĄZKOWE...

NOWE SZKOŁY BACOW
PRZEDMIOTY:
WYGANIANIE OWIEC
ZAGANIANIE OWIEC
WALKA Z KACZYMNEM



(Rys. Leszek Biernacki)

Świat staje na głowie - Asyż w Krakowie?

Joanna Pietrzak-Thébault



Tomasz Rożek (Gość Niedzielny)

Natura zmienną jest

Nie ma wątpliwości, że klimat się zmienia. Zmieniał się zawsze i zawsze będzie się zmieniał. Powodów jest wiele. Świat, w którym żyjemy, nie jest statyczny.

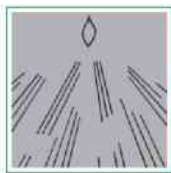
Słońce zmienia swoją aktywność, orbita Ziemi nie jest idealna, a w kosmosie zachodzą procesy, które dopiero zaczynamy zauważać (i daleko nam do ich pełnego zrozumienia). Także u nas, na Ziemi, wszystko jest w nieustannym ruchu, nieustannie się zmienia. Wybuchają wulkany, topią się lodowce, niektóre pustynie się zazieleniają, a w tym samym czasie, w innym miejscu zielone pastwiska pustynnieją. Zmienia się wszystko: w skalach zauważalnych przez nas, za naszego życia i w skalach tysięcy czy milionów lat. Mówienie w kategoriach nowości, naukowego odkrycia, że klimat się zmienia, jest kompletnym nieporozumieniem. To tak jakby powiedzieć, że... w dniu wczorajszym amerykańscy (a jakże) naukowcy odkryli, że podrzucona do góry piłka, spada, przyciągana przez Ziemię.

Zmian nie da się wstrzymać

Ale jeszcze większym kuriozum jest mówienie, że przed tymi zmianami trzeba chronić Ziemię. To przerasta nasze możliwości tak samo, jak lot do sąsiedniej galaktyki. Gdybyśmy jednak potrafili wstrzymać zmiany temperatury, opadów, ciśnienia, wiatru... na pewno nie wyszłoby to Ziemi na dobre. Wiele ekosystemów funkcjonuje dzięki zmiennym warunkom pogodowym. Także w długiej perspektywie czasu zmiany klimatu są dla życia korzystne. Tam, gdzie nie ma wymuszonej przez zmiany klimatu walki gatunków o przetrwanie, zdobywanie nowych terytoriów, tam też nie działają jak najbardziej naturalne mechanizmy doboru naturalnego. Te prawdy wydają się być oczywiste, a jednak coraz częściej pojawiają się postulaty, które im przeczą. „Chrońmy zmieniający się klimat”...

Ciąg dalszy na str. 8

Ciąg dalszy na str. 16



LITURGIA SŁOWA

XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Lb 11,25-29

Czytanie z Księgi Liczb

Pan zstąpił w obłoku i mówił z Mojżeszem. Wziął z ducha, który był w Nim i przekazał go owym siedemdziesięciu starszym. A gdy spoczął na nich duch, wpadli w uniesienie prorockie. Nie powtórzyło się to jednak. Dwóch mężów pozostało w obozie. Jeden nazywał się Eldad, a drugi Medad. Na nich też zstąpił duch, bo należeli do wezwanych, tylko nie przyszli do namiotu. Wpadli więc w obozie w uniesienie prorockie. Przybiegł młodzieniec i doniósł Mojżeszowi: „Eldad i Medad wpadli w obozie w uniesienie prorockie”. Jozue, syn Nuna, który od młodości swojej był w służbie Mojżesza, zabrał głos i rzekł: „Mojżeszu, panie mój, zabroń im”. Ale Mojżesz odparł: „Czyż zazdrosny jesteś o mnie? Oby tak cały lud Pana prorokował, oby mu dał Pan swego ducha”.

DRUGIE CZYTANIE

Jk 5,1-6

Czytanie z Listu św. Jakuba Apostoła

Teraz wy, bogacze, zapłacicie wśród narzekań na utrapienia, jakie was czekają. Bogactwo wasze zbutwiało, szaty wasze stały się żerem dla moli, złoto wasze i srebro zardzewiało, a rdza ich będzie świadectwem przeciw wam i toczyć będzie ciała wasze niby ogień. Zebraliście w dniach ostatecznych skarby. Oto woła zapłata robotników, żniwiarzy pól waszych, którą zatrzymaliście, a krzyk ich doszedł do uszu Pana Zastępów. Żyliście beztrosko na ziemi i wśród dostatków tuczyciście serca wasze w dniu rzezi. Potępiście i zabilście sprawiedliwego: nie stawia wam oporu.

EWANGELIA

Mk 9,38 - 48

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jan powiedział do Jezusa: „Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami”. Lecz Jezus odrzekł: „Nie zabraniajcie mu, bo nikt, kto czyni cuda w imię Moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami. Kto wam poda kubek wody do picia, dlatego że należycie do Chrystusa, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody. Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go w morze. Jeśli twoja ręka jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie ułomnym wejść do życia wiecznego, niż z dwiema rękami pójść do piekła w ogień nieugaszony. I jeśli twoja noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie chromym wejść do życia, niż z dwiema nogami być wrzuconym do piekła. Jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je; lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do królestwa Bożego, niż z dwójciem oczu być wrzuconym do piekła, gdzie robak ich nie umiera i ogień nie gaśnie”.



GRZECH ZAZDROŚCI

Liturgia dzisiejszej niedzieli porusza temat zazdrości. W I czytaniu - z Księgi Liczb - Jozue zazdrosny jest o Eldada i Medada. Na tych dwóch mężów, podobnie jak na pozostałych siedemdziesięciu starszych, zstąpił duch, bo zostali wezwani przez Pana i obdarzeni uniesieniem prorockim.

Podobną scenę zazdrości opisuje w Ewangelii św. Marek. Jan zwraca się z pretensją do Jezusa słowami: „Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami”. Z postawy apostoła widać, że nie zrozumiał w pełni nauki Mistrza, której głoszenie nie jest zarezerwowane tylko i wyłącznie dla Dwunastu. Każdy, kto wierzy w Chrystusa, ma prawo głosić Ewangelię, jej głoszenie i życie według Słowa Bożego jest obowiązkiem każdego chrześcijanina. Obowiązkiem, który wypływa z serca i miłości, w myśl słów samego Zbawiciela: „Moje jarzmo jest słodkie, a brzemię lekkie” (Mt 11,25-30). Jezus daje swoim wyznawcom moc, która wypływa z głębokości ich wiary. „Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorzycy...” (Łk 17,6). Mocą tej wiary mogą dokonywać cudów. Jan dwukrotnie podkreślał, że nie pozwolili człowiekowi wyrzucać złych duchów tylko z tego powodu, że nie chodził z nimi. Zazdrość w najczystszej formie.

Dla Apostołów ważniejsza była strona zewnętrzna niż motywacja. Przez takie działania i decyzje upodabniali się do faryzeuszów, o których bardzo często mówił Chrystus, potępiając ich drobiazgo-

wość w egzekwowaniu praw od innych oraz przywłaszczanie sobie praw i przywilejów z nich wypływających, a zrzucanie obowiązków i wymagań na innych ludzi. Zazdrość zawsze jest złą motywacją działania. Ogranicza człowieka w miłości. Dlatego w chrześcijaństwie jest ona wymieniana jako jeden z grzechów głównych, z których biorą swój początek inne grzechy.

Apostołowie chcieli powstrzymać działania, które wypływały z wiary kogoś, kto uwierzył w Mesjasza. Działanie to z kolei służyło pomnażaniu dobra, bo wypływało z miłości do Boga i bliźniego, bo jak inaczej można nazwać uwalnianie od złych duchów mocą samego Boga? Ich zachowanie było sprzeczne z nakazem misyjnym Nauczyciela: „Idźcie i głoscie: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wyrzucajcie złe duchy” (Mt 10,8). Nie można ograniczać wiary zazdrością, bo obok grzechu zazdrości popełniamy grzech zaniedbania, czyli czynienia tego, co nie jest dobre. O ile więcej można byłoby uczynić dobra i miłości na świecie, gdyby nie ograniczała nas zazdrość, która utrudnia życie nam i tym, którzy to dobro pragną



czynić? **Panie, naucz mnie przekraczać moje ograniczenia, bym nie stracił żadnej okazji do czynienia dobra. Otwórz mnie na bliźniego, abym patrząc na niego, potrafił zrozumieć, że zbawić mogę się tylko we wspólnocie, nigdy sam.**

Ks. Robert Solka

Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam?

ks. Tomasz Sokół

To chyba najtrudniejsza pora dnia dla każdego kierowcy. Nastaje świt, zacierają się granice między ciemnością, a początkiem rodzącego się dnia. Podobnie w przypadku zmierzchu, kiedy nic wokół nas nie jest już tak wyraźnie widoczne jak w jasny dzień. Wówczas oczy zmuszone są poddać się prawom nadchodzącej nocy. Następuje przejście czasu przez styk dwóch odmiennych od siebie światów - dnia oraz nocy.

W podobny sposób, choć nieco inaczej, żyją na styku dwóch światów - niewidzialnego i realnego - święci Archaniołowie: Michał, Gabriel i Rafał, których Kościół czci 29 września. Istnienie archaniołów odsłania nam ciągle aktualną przez wieki prawdę o Bogu obecnym w życiu człowieka. Jest to jednocześnie dowód istnienia również realnego niebezpieczeństwa, jakie zawsze grozi każdemu człowiekowi ze strony zła.

Każdy, kto odczuwa skutki duchowego zmagania się ze złem, powinien często sięgać po modlitwę ułożoną przez papieża Leona XIII. Przywołuje ona obecność św. Michała Archanioła wobec „niegodziwości i zasadzek złego ducha”. Jako Książę wojsk niebieskich, może On „szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, strącić z powrotem do piekła”. W ten sposób tryumfuje moc Boża w człowieku.

Zagrożenie ze strony zła pojawia się w szczególności beznadziejnych sytuacjach, trudnościach niemożliwych do rozwiązania. Zło wydaje się zwyciężać, siejąc w ludzkim sercu pustkę i wątpliwość. Pojawia się wówczas potrzeba odwołania się do mocy Bożej zdolnej pokonać każde duchowe zagrożenie. Następstwa działającego zła są widoczne w różnych chorobach i zranieniach duszy. To najczęstszy skutek wyboru przez człowieka stylu życia poza Bogiem, z dala od Niego. Uzdrowienie zarówno fizyczne jak i duchowe jest współcześnie pilną potrzebą dla człowieka podejmującego wewnętrzną walkę z grzechem i szatanem.

Przeżywając uroczystość św. Archaniołów, mamy okazję, by umocnić swoją wątłą wiarę. Możemy ufać w pełni w ich uzdrawiającą pomoc. Zadaniem Archaniołów jest wspieranie ludzi w ich ziemskiej wędrówce ku pełni zbawienia. Żyją Oni jakby na styku dwóch światów: duchowego, czyli wiecznego i rzeczywistego - śmiertelnego. „Każdy wierny ma u swego boku anioła, jako opiekuna, aby prowadził go do życia” - mówi Katechizm Kościoła Katolickiego (336). Żyjąc w nieustannym pośpiechu, dzisiejszy człowiek nadmiernie racjonalizuje rzeczywistość, zatracając gdzieś prodroże świadomość ich obecności i nie zauważa owoców ich dzia-



łania, w swej codzienności. Aniołowie znają naszą duszę, dbają o nasze zdrowie i życie. Jednak sprawy doczesne podlegają ich opiece tylko o tyle, o ile w jakimś stopniu zależy od nich zbawienie człowieka.

Człowiek stający blisko Boga staje się cniejako Rafałem leczącym czyjąś chorą duszę dobrym słowem, gestem, postawą. Staje się Gabrielem, jeśli potrafi pokazać komuś poprawne, zgodne z wolą Bożą wyjście z trudnej życiowej sytuacji. Będzie św. Michałem, jeśli pomoże drugiemu człowiekowi pokonać istniejące w nim zło. Jeszcze tutaj, na ziemi, życie nasze i bliźnich może się stawać małym niebem, gdy umiejętnie korzystać będziemy z danej nam wolności, z możliwości miłowania i czynienia dobra. Ważna jest świadomość, że nie jesteśmy sami, ale mamy towarzyszy, aniołów i Archaniołów, którzy nas strzegą, chronią, czasami interweniują w sposób nadzwyczajny. Stawajmy się zwiastunami obecności Boga w świecie i bądźmy głosicielami wśród ludzi chwały Boga. On jest z nami i nas wszystkich ochrania, zbawia oraz usłysza.

„Święty Michale Archaniele, broń nas w walce; przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niech go Bóg pogromić raczy, pokornie o to prosimy; a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła.

Boże, Ty spośród wszystkich Aniołów wybrałeś Archanioła Gabriela na zwiastuna tajemnicy Twójego Wcielenia; spraw łaskawie, abyśmy wspominając jego imię na ziemi, doznali jego opieki z Nieba. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Panie Boże, racz zesłać nam na pomoc świętego Rafała Archanioła; ponieważ, jak wierzymy, przebywa on zawsze w obecności Twego majestatu, niech przedstawi Tobie nasze prośby i wyjedna nam Twoje błogosławieństwo. Przez Chrystusa, Pana naszego.



Cluny

□ Symboliczne otwarcie 12 bram miejskich w Cluny zapoczątkowało obchody 1100. rocznicy założenia tego burgundzkiego miasta. Cluny to przede wszystkim klasztor benedyktyński - jeden z najsłynniejszych w Europie Zachodniej. Przez cały 2010 r. będą odbywały się wystawy, sympozja, koncerty i celebracje liturgiczne przypominające znaczenie kluniackiego opactwa w średniowieczu. W czasie Mszy św. otwierającej obchody rocznicy opactwa Benoît Rivière, bp Autun, przypomniał, że Cluny to nie tylko historia. „Dla chrześcijanina 2010 r. wizyta w Cluny jest okazją do ponownego odkrycia odpowiedzi na pytanie, które stawiali sobie mnisi w średniowieczu: Czy chcesz prawdziwego życia?”

Valenciennes

□ Dokładnie od tysiąca lat, w każdą drugą niedzielę września, mieszkańcy francuskiego miasta Valenciennes wyruszają w 15-kilometrową pielgrzymkę, niosąc figurę Matki Bożej. Tradycja ta nazywa się Saint-Cordon, czyli „Święty sznur”. Wywodzi się ona z czasu, kiedy w mieście szalała zaraza. Matka Boża ukazała się wówczas eremitce żyjącemu w pobliżu Valenciennes i obiecała, że jeśli mieszkańcy wyruszą w pielgrzymkę dookoła miasta, aniołowie otoczą je szkarłatnym sznurem, który będzie ochroną przed zarazą. W podziękowaniu za ten cud mer miasta Valenciennes ślubował, że pielgrzymka śladami cudownego sznura będzie się odbywała każdego roku. Ks. Bruno Feuillet, rektor bazyliki Notre-Dame du Saint-Cordon, podkreślił, że pielgrzymka „cudownego sznura” jest wyrazem wierności zobowiązaniom podjętym przez przodków: „Nie widzieliśmy cudu, ale dotrzymujemy złożonej obietnicy”.

Wenecja

□ Na zakończenie festiwalu filmowego w Wenecji rozdano cztery nagrody o inspiracji katolickiej. Dwa wyróżnienia zdobył film „*Lourdes*”. Miasteczko pielgrzymów analizowane przez bohaterkę staje się mikrokosmosem chorych, sióstr, duchownych odpowiadających sobie na fundamentalne pytania o ludzkie przeznaczenie, sens cierpienia, cuda uzdrowień oraz istnienie Boga i zbawienie. „*Liban*”, opisujący miasto widziane z perspektywy załogi izraelskiego czołgu, który rozpoczyna operację wojenną, zdobył drugą nagrodę katolicką. Ostatnim wyróżnionym obrazem jest „*Lospazio bianco*” (Biała przestrzeń). Przedstawia on kobietę czekającą na leczone w inkubatorze dziecko, którego los wydaje się niezdecydowany. Film, jak zaznaczyli jurorzy, opowiada o „niepohamowanej sile życia, która choć czasami niedoskonała, musi zmierzyć się z pustką istnienia”.



Kraju

□ Na Wybrzeżu odbyło się spotkanie Grupy Wyszehradzkiej z udziałem prezydentów Czech, Polski, Słowacji, Słowenii i Węgier. Poza rozmowami politycznymi prezydenci składali hołd poległym na Westerplatte, pod pomnikiem stoczniovców, odbyli też rejs po Zatoce Gdańskiej.

□ Wizytę w Polsce złożył prezydent Austrii Fischer. Z prezydentem Lechem Kaczyńskim rozmawiał o kryzysie, wymianie gospodarczej, bezpieczeństwie energetycznym, ratyfikacji traktatu z Lizbony i stosunkach UE - USA.

□ W Sejmie nie można było ustalić wspólnego stanowiska posłów w sprawie 70 rocznicy ataku Sowiec na Polskę. Posłowie PO zaczęli negocjować nazwę ludobójstwo i twierdzili, że zbyt mocna uchwała zepsuje stosunki z Rosją. 61% ankiety Polaków uważało tymczasem, że w takiej uchwałie słowo ludobójstwo powinno się znaleźć.

□ Członkowie Rodzin Katyńskich skrytykowali prezesa swojej organizacji za opowiadanie się za łagodnym charakterem oświadczenia dotyczącego 17 września 1939 i jego następstw.

□ Odśpiewaniem „100 lat” i hymnu Sejm dziękował Tadeuszowi Mazowieckiemu w 20 rocznicę objęcia przez niego teki premiera. Poczta wydała specjalny znaczek. Jednak jest to rocznica dość niejednoznaczna w ocenach. Na sali sejmowej zabrakło ponad 130 posłów PiS.

□ Sejm nie dał rady odrzucić weta prezydenta w sprawie ustawy medialnej. Za wotum zagłosowało także SLD. Ustawa, która m.in. znosiła abonament, trafiła do kosza.

□ Przez aklamację parlament RP uczcił 70 rocznicę samobójczej śmierci Stanisława Ignacego Witkiewicza.

□ W Afganistanie ponosimy kolejne ofiary. 81% ankiety Polaków jest za wycofaniem stamtąd polskiego kontyngentu wojskowego.

□ 6 polskich samolotów F-16 weźmie udział w manewrach wojskowych NATO nad Danią.

□ W Poznaniu odbył się Międzynarodowy Kongres Farmaceutów Katolickich. Wezwali oni do ustanowienia klauzuli sumienia dla farmaceutów w związku z kłopotami prawnymi aptekarzy, którzy np. odmówili sprzedaży środka wczesnoporonnego (Włochy), czy poinformowali pacjenta o negatywnych skutkach kuracji hormonalnej (Polska).

□ Tarnów - Śląsk to miejsca tegorocznego, XXVII już Światowego Forum Mediów Polonijnych. Jego uczestnicy odbyli także spotkanie w Senacie.

□ SLD żąda przeprosin Kwaśniewskiego (podobno był bezpartyjny?) przez Lecha Kaczyńskiego. Poszło o to, że na portalu Prezydenta RP zmieniono Kwa-

śniewskiemu życiorys, uzupełniając go o kilka faktów z czasów jego kariery w PRL.

□ Na rynku prasowym nie ma już wydawanego przez Springera „Dziennika”. Gazeta upadła. Pojawił się natomiast nowy tytuł: „Dziennik - Gazeta Prawna”.

□ A „Gazeta Wyborcza” triumfuje i nie tylko z powodu upadku konkurencji. Pismo twierdzi, że 67% Polaków sprzeciwia się Kościołowi i nie podziela jego postulatów zakazania metody in vitro. Co to będzie za święto, jak 68% ankietyowanych uzna, że nie uznaje dekalogu...

□ Głosy PO i SLD zadecydowały o odrzuceniu obywatelskiego projektu ustawy o in vitro, który zakazywał tej metody i opowiadał się za prawdziwym leczeniem bezpłodności.

□ Kancelaria prezydenta organizuje 27 września obchody rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Uroczystości otworzy uroczysta Msza św. i apel. Odbędzie się też konferencja naukowa ukazująca unikatowość tego zjawiska w podbitej przez Niemców Europie.

□ Prokuratura ma mieć dowody na istnienie tajnych kont polityków lewicy w szwajcarskim banku Coutts.

□ Sejm przyjął przepisy, które pozwalają na dokonywanie zakupów sprzętu wojskowego bez tzw. offsetu, co ma uprościć procedury i je przyspieszyć.

□ Najlepiej zarabiającą w Polsce grupą zawodową są obecnie lekarze, którzy wyprzedzili w takim rankingu prawników.

□ Dyrekcja przeprosiła, symbole i pamiątki strajku w Bielsku-Białej z 1980 roku wróciły na miejsce, a „Solidarność” w zakładach Fiat Auto Poland odwołała zapowiadaną pikietę.

□ Minister sprawiedliwości Andrzej Czumę chce takich zmian kodeksu wykroczeń, które „pozwoła chronić uczciwych kupców”. Chodzi po prostu o możliwość karania handlarzy chodnikowych, którzy nie mają odpowiednich zezwoleń. Tylko po co te wielkie słowa...

□ Dopiero teraz okazuje się, że 9 miesięcy temu z organizowanych przez MSZ kursów dla Afgańczyków zbiegło 5 osób. Nie wiadomo, czy tak im się w Polsce spodobało, że nie chcieli wracać, czy też po prostu przygotowują terrorystyczny odwet.

□ Turystycznym przebojem roku 2009 okazały się w kraju Bieszczady. Główne zalety takiego kierunku turystycznych wędrowek to piękno przyrody i... niskie ceny.

□ Z sondażu TNS OBOP wynika, że 53% Polaków chce głosować na PO, 36% na PiS, 9% na SLD, a 6% na PSL.

□ Buzek nie dał rady. Agitować za traktatem lizbońskim polecił jeszcze do Irlandii Lech Wałęsa. Tymczasem prezydent Kaczyński oznajmił, że jeśli Irlandczycy zgłoszą na „tak”, to natychmiast podpisze ów traktat w imieniu Polski.

Nowe mity Rzeczypospolitej

Bogdan Rusowicz

20-lecie odzyskania niepodległości, czy może lepiej - początku procesu jej odzyskiwania, jest okazją do świętowania wydarzeń, które tworzą nowe mity założycielskie.

Wydaje się jednak, że ocena wydarzeń sprzed 20 lat jest coraz bardziej splaszczana. Dość charakterystyczne były tu obchody rocznicy powołania na fotel premiera Tadeusza Mazowieckiego.



foto: P. Federowicz

Dzisiaj Lech Wałęsa mówi, że był to najlepszy rząd III RP (tylko po co go więc obalał?), a „Gazeta Wyborcza” dodaje w emfazie, że „Mazowiecki na zawsze naszym premierem”. Sporo w tym racji. Nie Mazowiecki fizycznie, ale duch jego rządów i myśli politycznej rzeczywiście triumfują.

Bezstronna ocena rządu Tadeusza Mazowieckiego powinna być dość zróżnicowana. W okresie wyłaniania „solidarnościowej” reprezentacji w Sejmie kontraktowym późniejszy premier razem z Aleksandrem Hallem zaprotestował przeciw pójściu do wyborów pod wspólnym szyldem Komitetów Obywatelskich. Niektórzy już wówczas uważali, że jest to próba wprowadzania swoistego nowego bloku władzy, która narzuca rodzaj monopartyjności i przeszkadza w tworzeniu normalnej demokracji. Historia przyznała im rację, ale wcześniej doszło do pewnego zmonopolizowania opozycji przez jedną opcję polityczną, nazywaną wówczas laicką lewicą. Właśnie ówczesny opór Mazowieckiego i to, że stanął ponad budowaniem fałszywego frontu jedności spowodowały, że wydawał się idealnym kandydatem na fotel premiera. Był to jednak jednorazowy wyskok niezależności tego polityka.

Ocena premierostwa Mazowieckiego wypada raczej ujemnie. Dokonywały się i pozytywne przeobrażenia: Orzeł otrzymał koronę, wywalono z nazwy Polski przymiotnik „ludowa”, ale trudno zapomnieć, że rządowi tym towarzyszył cień prezydentury Jaruzelskiego, trwało uwłaszczenie komunistów, mnożyły się afery gospodarcze, w dalszym ciągu niszczone akta Bezpieki. Mazowiecki okazał się politykiem bez wizji, ostrożnym, a nawet zbyt ostrożnym na lata przełomu. Na drodze ku pełnej demokracji zaczęły nas wyprzedzać kolejne kraje dawnych „demoludów”. Zamiast o gospodarce wolnorynkowej, mówiono o „społecznej gospodarce rynkowej”, wizja wchodzenia do NATO była uważana za polityczne awanturничество, niczym w „rękawiczkach” obchodzono się z wojskami sowieckimi w Polsce. Bilans wypadł negatywnie i stąd pojawienie się Wałęsy jako człowieka, który zapowiadał przyspieszenie. Mazowiecki odszedł w niesławie. W wyborach prezydenckich uwierzył swoim klakierom i przegrał nawet ze Stanem Tymińskim... Trudno zrozumieć, dlaczego dziś słychać tylko peany? Czy tworzenie legendy Mazowieckiego nie jest czasami fałszowaniem historii? Obchody przejmowania przez niego funkcji premiera wpisują się w dość podejrzaną fetowanie rocznic okrągłego stołu i wyborów z 4 czerwca. Kiedy słyszę intonującego w Sejmie hymn marszałka Komorowskiego, czy widzę ponownie unoszącego palce w geście znaku zwycięstwa Mazowieckiego, wygląda to po prostu fałszywie.

Zmianie historii i budowanie legend trwa. Dobrym przykładem jest tu też postać Jerzego Buzka. Przeciętny i niesamodzielnym premier, który kończył rządy w niesławie (słynne „Buzek na wózek”) dziś awansował na męża stanu. Wałęsa z 4% poparcia w wyborach na prezydenta kończył smutno. Dziś te same środowiska, które go zwalczały, uczyniły z niego „mędrca” Europy. Coś mi się jednak zdaje, że nowe pokłady medialnej łaski dla b. Prezydenta to wynik głównie tego, że polityk ten dziś zwalcza nieprzyjaciół „Kaczorów”.

Akcja fundowania spizowych laurów trwa. Można by to uznać za poszukiwanie jakiejś formy historycznej jedności Polaków po 20 latach. Niepokoi jednak, że jednocześnie te same środowiska dokonują rewizji starszych pokładów naszej historii. Zbrodnie sowieckie i niemieckie przestają być np. ludobójstwem, relatywizuje się wręcz prawdę o 17 września 1939 r. tylko po to, by nie psuć sobie, rzekomo polepszających się pod rządami PO, relacji z Rosją. Niestety zmiany w historii, budowanie jednych legend i burzenie innych, wygląda na działanie czysto koniunkturalne i podporządkowane bieżącej polityce. Warto tylko zauważyć, że tak jak Polacy nie uwierzyli w wielkość i geniusz Mazowieckiego, tak i dalej po swojemu uważają, że taki Katyń był jednak zbrodnią ludobójstwa...



Przewodniczący PE Jerzy Buzek przedstawił priorytety swoich działań na 2,5 letnią kadencję. Zapowiedział m.in. zakończenie podziału na starą i nową Europę, wspólną politykę energetyczną, partnerstwo transatlantyckie, aktywną politykę wobec sąsiadów UE na południu i wschodzie.

Przewodniczący Buzek zapowiedział, że zaprosi z wizytą do parlamentu Europejskiego Ojca św. Benedykta XVI.

Zapowiadał się skandal. My cieszymy się z wizyt Merkel, a Berlin widzi polskich polityków niezbyt chętnie. Dopiero po interwencji MSZ jest nadzieja, że zaproszą Polskę na uroczystości 20-lecia upadku muru berlińskiego. I cała para oraz wysiłki, by udowodnić, że upadek komunizmu zaczął się w Polsce, poszła w gwizdek.

Prezydent Białorusi odwiedził Litwę. Wizyta pokazuje zmianę relacji Mińska z krajami UE. Sam Łukaszenko wyjaśnił jednak prasie litewskiej, że nie oznacza to odwracania się od Rosji i zwracania ku Zachodowi, bo z „takiego kręcenia głową można i kark skrócić”.

Wybory w Norwegii zapowiadają rządy centrolewicy. Partia Pracy (AP), Socjalistyczna Partia Nowej Lewicy (SV) i Centrum (SP) mogą liczyć na 86 miejsc w 169-osobowym parlamencie.

Czescy socjaldemokraci nie chcą już przyspieszonych wyborów. W czeskim parlamencie panuje sytuacja patowa, w której OSD i socjaldemokraci mają niemal identyczną siłę.

Przegrany w wyborach w Afganistanie Abdullah chce powtórki głosowania. Na razie trwa ponowne przeliczenie głosów w 10% okręgów.

Słowacka Partia Narodowa i Ruch Mecziana zażądały delegalizacji partii Węgierskiej Koalicji (SMK). Padło nawet oskarżenie o gromadzenie przez węgierską mniejszość broni.

Rosja złożyła protest dyplomatyczny w Rumunii. Chodzi o sprofanowanie pomnika sowieckich żołnierzy w Bukareszcie.

PE przegłosował na stanowisko komisarza UE Pawła Sameckiego, który zastąpi Danutę Hubner jako szef polityki regionalnej. Za Sameckim zagłosowało 360 europarlamentarzystów.

W Irlandii zwolennicy traktatu z Lizbony mogą liczyć na 52% głosów, ale sondaże mocno się wahają. Do kampanii po stronie przeciwników znowu włączył się twórca Libertasu Ganley.

Zapatero obiecał podczas wizyty w Moskwie, że za prezydentury Hiszpanii w UE dojdzie do nowego etapu stosunków z Rosją i będą one priorytetem polityki Madrytu. Do Moskwy pojechał także premier Francji Fillon i też takie rzeczy naobiecywał...

Rosja będzie wydobywać ropę nad Orinoko, Wenezuela kupi rosyjskie rakiety o zasięgu 300 km, a dodatkowo Chavez uznaje niepodległość Osetii i Abchazji. Dołączył do Hondurasu, ale podobno tamten kraj uczynił to przez pomyłkę.

USA przedłużyły o kolejny rok obowiązujące od lat 60-tych ubiegłego wieku embargo na handel z Kubą.

Minister oświaty Rosji wpisał na listę obowiązkowych lektur w szkołach średnich „Archipelag Gułag” Solżenicyna.

60 gmin katalońskich zamierza sobie urządzić referendum na temat niepodległości Katalonii. Zapatero rozwala swój kraj do końca.

Premier Holandii zapowiedział wprowadzenie zakazu sprzedaży narkotyków dla przybywających do jego kraju obco-krajowców. Ma to ograniczyć tzw. narkoturystykę. Niektórzy już mówią o dyskryminacji...

Włochy reformują oświatę. Ma być więcej dyscypliny i porządku, a szkoła ma lepiej integrować. Reforma nie pozwala np. na to, by w klasach było ponad 30% dzieci emigrantów.

Na Białorusi obradował oficjalny Związek Polaków, tzw. „reżimowy”. Nowym przewodniczącym został wybrany biznesmen z Grodna, Stanisław Siemaszko. Z dziennikarzami rozmawiał po rosyjsku. Wysłannik „Rzeczpospolitej” na zjazd nie został dopuszczony. Najpierw zatrzymała go policja pod zarzutem, że prowadzi auto po pijanemu, a kiedy się to nie potwierdziło, przed gmachem zatrzymali go i tak ochroniarze.

Władze Białorusi walczą znowu z alkoholizmem. W imię tej walki chcą zakazać sprzedaży alkoholu niskoprocentowych. Chodzi o to, że nie zarabiają odpowiednio na akcyzie, a poza tym mocna wódka jest pewnie zdrowsza, co wie każdy, kto leczył kiedyś kaca.

Ukraiński sąd nie zgodził się na adopcję chorego chłopca przez Eltona Johna. Sąd uznał, że po pierwsze piosenkarz jest za stary (ma 62 lata), a po drugie jest niezonaty. Po imieniu rzeczy nie nazwano, bo problem w tym, że Elton jest nie zonaty, ale „zameżny”.

Na Słowacji odwołano mecz ligowy Slovana Bratysława z DAC Dunajská Streda. W tym drugim meście 80% to mniejszość węgierska. Do starć kibiców doszło już w ubiegłym sezonie.

Rządząca w Kazachstanie Partia Nur Otan (Promyk Światła Ojczyzny) postuluje, by nadać prezydentowi Nazarbajewowi tytuł prezydenta dożywotniego. Jednak republikanizm dalej w modzie... Kiedyś ogłosiliby się carem i byłoby.

Pożar szpitala w Kazachstanie spowodował śmierć 38 pacjentów i pracowników.

Tama na Jangcy, zwana zaporą 3 przełomów, kosztowała Chiny 37,23 miliarda \$. Jest to najdroższy projekt hydroenergetyczny na świecie, którego koszty czterokrotnie przekroczyły plany.

Ciąg dalszy ze str. 3

Świat staje na głowie - Asyż w Krakowie?

To jej Jan Paweł II powierzył organizowanie spotkań, które kontynuowałyby to pierwsze, jakie odbyło się z jego inicjatywy w mieście św. Franciszka w 1986 r.

Spotkania odbywają się więc corocznie, w różnych miejscach świata i to pomimo wyrażanych początkowo tu i ówdzie (nawet w samym Watykanie) obaw o promowanie religijnego synkretyzmu. Niezmiennie też uczestniczą w nim najwyżsi kurialni dostojnicy - w tym roku byli to kard. Walter Kasper, szef Kongregacji ds. Dialogu Międzyreligijnego, Stanisław Ryłko, szef Rady ds. Świeckich, Roger Etchegaray, wicedziekan Kolegium Kardynalskiego, Paul Poupard, były przewodniczący Papieskiej Rady Kultury.

Tegoroczne zaproszenie do Krakowa przez metropolitę kard. Stanisława Dziwisza nie było przypadkowe: w 70-tą rocznicę wybuchu II wojny światowej, w „cieniu” koncentracyjnego obozu w Auschwitz-Birkenau, dokąd 500 uczestników spotkania odbyło specjalną pielgrzymkę, „zejście do piekieł” - jak powiedział jeden z włoskich biskupów, szczególnie dobitnie przypominało o grozie wojny. „Auschwitz jest ostrzeżeniem, do czego doprowadzić może pycha narodu, który odmawia współpracy w międzynarodowej wspólnocie i pragnie wynieść siebie ponad innych” - powiedział na zakończenie spotkania założyciel Wspólnoty Sant'Egidio, Andrea Riccardi. Ostrzeżeniem nadal aktualnym, gdyż „świadectwo” męczeństwa składali na Kongresie i Ormianie, i Chaldejczycy z Iraku, i ofiary etnicznych wojen w Burun-

di. O Afryce mówiono zresztą wiele - jako o kontynencie nierozpoznanych jeszcze możliwości, cierpiącej dzisiaj ziemi nadziei. Usłyszeć też można było, jak Ahmad Al-Tayyeb, rektor najważniejszego bodaj w świecie islamu uniwersytetu, kairskiego Al-Azhar, ubolewał publicznie nad zagładą Żydów i przypominał - *pro domo sua* - że religia, która głosi wojnę, jest religii zaprzeczeniem.

Trzy kongresowe dni po brzegi wypełnione były warsztatami, dyskusjami panelowymi, modlitwami. „Często zarzuca się nam, że nie dość zależy nam na osiągnięciu natychmiastowych rezultatów. Tymczasem nasze spotkania pokazują, że modlitwa ma sens i siłę - dowodzi tego choćby historia ostatnich lat w tej części Europy” - mówili mi organizatorzy spotkania. I jeszcze: „Podobno Kościół powinien trzymać się z dala od polityki. Ale chrześcijanie nie mogą być obojętni na to, co dzieje się wokół nich - a że nie są, najlepiej świadczy fakt, że tylu ludzi ze świata polityki, ekonomii, mediów przyjmuje chętnie nasze zaproszenia.” I jeszcze: „Jest to też okazja dla hierarchów i przywódców różnych religii, by wyjść z kręgu wyłącznie własnych spraw, by pogłębić własną duchowość. Oni też tego potrzebują!”.

Spotkanie rozpoczęło się Eucharystią w łagiewnickim sanktuarium Bożego Miłosierdzia, zakończyło - równoczesnymi i osobnymi modlitwami wszystkich religii w różnych punktach Starego Miasta. Gdy uczestnicy kongresu, już wspólnie, szli



barwną procesją (przypominającą raczej spacer, niż sztywną ceremonię) przez Rynek, Krakowianie bili im brawo. Wszyscy czuli to, co kard. Dziwisz powiedział chwilę później do mikrofonu, jeszcze zanim odczytano i podpisano Apel o Pokój: że Jan Paweł II był tego dnia wśród nas, że nadal kieruje naszymi krokami, że pozwala nam spełniać jego najodważniejsze marzenia: oto Asyż przyjechał do Krakowa.

*Joanna Pietrzak-Thébault,
zdjęcia: P. Bieliński*

Wyrzucać kamienie z plecaka czyli dzieci alkoholików

Rozmowa z ks. Grzegorzem Polokiem, autorem książki „Rozwinąć skrzydła”, opowiadającej o problemach dorosłych dzieci alkoholików.

Barbara Gruszka-Zych: *Dziś zmienił się obraz rodzin mających problemy z alkoholem.*



Ks. Grzegorz Polok: To już są nie tylko rodziny patologiczne, coraz częściej piją ludzie bardzo zamożni. W zeszłym roku w Polsce wydano na alkohol ponad 25 mld złotych, to pokazuje ogrom zjawiska. Zmieniła się też proporcja pijących: piją nie tylko mężczyźni, ale coraz

więcej kobiet. Pojawiło się zjawisko pijących bizneswomen. Sięganie po alkohol pomaga w odreagowaniu stresu, to sposób spędzania wolnego czasu, a w wielu przypadkach - wynik rodzinnych przyzwyczaję. Wnuk, którego dziadek był alkoholikiem, ma trzykrotnie większą szansę na popadnięcie w nałóg niż jego rówieśnik, który miał trzeźwych dziadków. Przerażający jest fakt, że 60 proc. dziewczyn z rodzin uzależnionych od alkoholu obiecuje sobie, że nie wyjdzie za alkoholika, a potem to robi. Mają przetrącony zmysł wybierania, a z drugiej strony wydaje im się, że poradzą sobie z mężem alkoholikiem, bo w domu też udało im się opanować sytuację. Niestety, daje to efekt śnieżnej kuli. Zwykle, jeżeli dzieci z rodzin dysfunkcyjnych zakładają rodziny z małżonkiem uzależnionym i jeśli nie przepracują problemów wyniesionych z dzieciństwa, to prognozy pokazują, że istnieje większe prawdopodobieństwo, że ich dzieci też wejdą w podobne związki.

B. G.-Z.: *Dlatego wielu woli zostać singlem?*

Ks. G.P.: Nie chcą zakładać rodzin, żeby nie powtórzyć piekła, które przeszli albo czują się niezdolni do stworzenia związku.

B. G.-Z.: *Czy do śmierci zostaje się dorosłym dzieckiem alkoholika?*

Ks. G.P.: Tak, jeśli wyrosło się w rodzinie z jakąś dysfunkcją. Mówiąc o dysfunkcji, myślę o rodzinach, w których oboje albo jedno z rodziców nadużywa bądź jest uzależnione od alkoholu. Czasem alkohol intensywnie gości w takim w domu, a cza-

sem jest to wypijane przez ojca lub matkę jedno piwo każdego dnia. Ale i jedno, i drugie ma wpływ na ich postawę. Rodziny dysfunkcyjne to też takie, w których nastąpił rozwód, brak jednego z rodziców albo też rodzice są, ale stawiają dzieciom zbyt wysokie wymagania, stali się wobec nich oziębli emocjonalnie. Dzieci nie mają wtedy szansy na pełny rozwój.

Co wtedy czują?

Ks. G.P.: Towarzyszy im lęk, niepokój, poczucie niskiej wartości, silna potrzeba potwierdzenia siebie. Wynika to z tego, że od rodziców otrzymywali często sprzeczne komunikaty, nie czuli ich ciepła i wsparcia, bo gdzieś u podstaw ich matce i ojcu brakowało miłości. Około 40 proc.(!) dorosłych Polaków można zaliczyć do grupy dorosłych dzieci alkoholików. Do tego dochodzi kilkanaście procent mających podobne objawy, jak żyjący w rodzinach z problemem alkoholowym, tyle że wywołał je rozwód bądź brak ojca lub matki. Zresztą tu nie można operować tylko procentami, to za każdym razem inne doświadczenie, wielka tajemnica cierpienia.

B. G.-Z.: *Bycie dzieckiem alkoholika to*



nie wyrok na całe życie.

Ks. G.P.: Oczywiście, nikt z dorosłych dzieci alkoholików nie jest gorszym człowiekiem, tylko powinien ze swoim problemem coś zrobić. Uświadomić sobie, że to jest dla niego wyzwanie, które musi podjąć. Musi też pamiętać, że nie jest sam, że mimo lęków, odczucia niepewności, chęci ucieczki, ma szansę na zmianę. Dla pewnej grupy ludzi ten bagaż staje się swego rodzaju błogosławieństwem. Daje im większą wrażliwość potrzebną do rozumienia innych. O ludziach, którzy po swoich ciężkich doświadczeniach pomagają drugim, można powiedzieć, że to li-

nie, które wyrosły na goju.

B. G.-Z.: *Pracuje ksiądz w duszpasterstwie akademickim także z dziećmi alkoholików.*

Ks. G.P.: Trzeba obalić mit, że student na studiach się nie kształtuje. Moje doświadczenie pokazuje, że to czas szukania drogi. Ale wielu studentów przychodzi z bagażem doświadczeń alkoholowych w rodzinach. W tym, żeby się nim zająć, pomagają publikacje i strony internetowe. Jednak dobre książki są często tłumaczone z angielskiego i nie odpowiadają realiom polskiego życia, a poza tym mają zabójczą cenę.

B. G.-Z.: *Książka Księdza kosztuje zaledwie 5 złotych, a studenci dostają ją za darmo.*

Ks. G.P.: Wydaliśmy ją po kosztach własnych. Od 6 lat w naszym duszpasterstwie odbywają się spotkania 15-osobowej grupy terapeutycznej. Jej uczestnicy odważyli się mówić o swoim cierpieniu, żeby pokazać, że nie trzeba się pod nim ugiąć, a można je przekuć na coś dobrego. Jeśli ktoś przeczyta ich świadectwo i odnajdzie tam swój problem, to będzie dla niego początek drogi. W tej książce starałem się też pokazać religijny wymiar problemu.

Ze Pan Bóg, który leczy we wspólnocie, przez sakramenty, działanie Ducha Świętego, nadaje sens każdemu cierpieniu. Wiadomo, że to długotrwały proces, ale w jego wyniku można połatać wiele utrudniających życie dziur. Dorosłe dzieci alkoholików powoli prostują się pod tym plecakiem z kamieniami w środku, które stopniowo zaczynają wyrzucać. Na końcu książki znajduje się adres e-mailowy, na który czytelnicy mogą nam napisać o swoich doświadczeniach. Nie-

ważne, czy są młodzi, czy starsi, każdy może coś zrobić ze swoim życiem. To niestanna walka dobra ze złem i można ją wygrać.

Rozmawiała Barbara Gruszka-Zych (Gość Niedzielny)

Ks. Grzegorz Polok jest adiunktem na Akademii Ekonomicznej w Katowicach, a zarazem duszpasterzem akademickim na Zawodziu.

Czytelnicy, którzy chcą podzielić się swoimi świadectwami, mogą pisać na adres: wnmp@poczta.onet.pl



LA PAGE DES FRANCOPHONES
de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

UN BALLON QUI NE TOURNE PAS ROND

Ou les déboires du football polonais.

C'est dur à écrire, mais il semble bien que la Pologne n'ait plus aucun espoir de qualification pour le Mondial 2010. Après le match de la dernière chance contre la Slovaquie, perdu par trois buts à zéro, elle se retrouve avec onze points en cinquième et avant-dernière position du groupe 3, dominé par les Slovaques. Jusqu'à aujourd'hui, notre pays a disputé huit matchs au cours desquels il en a gagné trois (dont deux contre la petite équipe de Saint-Marin), en a perdu trois et a terminé deux fois à égalité avec son adversaire. Au total, les Blancs et rouges ont encaissé onze buts et en ont marqué dix-neuf, dont dix contre les Saint-Marinais, le 1^{er} avril dernier à Kielce. À l'issue de la rencontre avec les Slovaques à Maribor le 9 septembre dernier, le président de la fédération polonaise de football, Grzegorz Lato, ancien attaquant de l'équipe de Pologne et meilleur buteur du Mondial 1974, a démis de ses fonctions le sélectionneur national, le Néerlandais Leo Beenhakker. Il l'a fait d'une manière un peu cavalière, ce qui a créé une polémique entre les deux hommes. Pourtant, l'ancien entraîneur des Pays-Bas et du Real Madrid n'a pas totalement démérité avec l'équipe nationale polonaise qu'il dirigeait depuis le 11 juillet 2006. Il lui avait obtenu une qualification aux championnats d'Europe de 2008, une première dans l'histoire du football polonais. Sur l'ensemble des quarante-sept matchs qu'il a coachés en trois ans, il a obtenu vingt-deux victoires, treize nuls et subi douze défaites. On pourrait dire que le résultat est positif, mais il cache le fait que notre pays a surtout gagné contre des équipes faibles et que les résultats se sont dégradés au fil des années. S'il a ob-



tenu 57% de victoires sur les matchs disputés en 2006, le taux est passé à 50% en 2007, puis à 47% en 2008 et à 33% en 2009. En prenant les rênes en main à l'issue du Mondial 2006, il a sorti l'équipe polonaise de l'ornière dans laquelle elle se trouvait, mais il n'a pas été capable de la maintenir longtemps la tête hors de l'eau. Élu Homme de l'Année

2007 par l'hebdomadaire *Wprost*, décoré de la Croix d'Officier de l'Ordre Polonia Restituta et récompensé d'un Super Wiktor en 2007 pour l'ensemble de sa carrière, toutes ces distinctions couronnent son début prometteur en Pologne. Mais la sélection nationale, battue par l'Allemagne et la Croatie, n'a pas dépassé la phase de groupes de l'Euro 2008. Depuis ce temps, l'homme était sur la sellette. Après chaque échec, il ne manquait pas de voix, jusqu'au sein de la fédération, pour réclamer sa tête. La défaite cinglante, infligée par la Slovaquie à une équipe polonaise au moral à zéro, a été la goutte d'eau qui a fait déborder le vase. Leo Beenhakker n'est toutefois pas le seul fautif. La sérénité nécessaire à la préparation physique et morale a été largement troublée par la découverte d'une affaire de corruption qui a secoué le football polonais à partir de 2004 et qui a touché tant des dirigeants de la fédération que des arbitres, des entraîneurs, des joueurs, des dirigeants et des personnels de clubs, soit au total cinquante-deux clubs éclaboussés et près



de deux cents personnes interpellées. Statistiquement, sur près de cinq mille sept cents clubs et près de quatre cent mille personnes liées au football comme licenciés, arbitres, dirigeants ou permanents, les chiffres de la corruption pourraient sembler dérisoires, mais elle touche un sport très populaire dans lequel des pratiques frauduleuses et des pots-de-vin ont visé à truquer le déroulement des matchs. Cette affaire, qui n'est pas encore close, a fait grand bruit dans le pays et a été largement commentée par tous les médias. Alors, on peut être un joueur de haut niveau, comme le sont en général les joueurs de l'équipe de Pologne, lorsque tout s'effondre autour de soi, il est très difficile de se concentrer sur son objectif. Il reste encore deux matchs éliminatoires en octobre, l'un contre la République tchèque, classée quatrième avec douze points, et l'autre contre la Slovaquie, en tête du groupe avec dix-neuf points. La fédération polonaise doit désigner rapidement un nouveau sélectionneur et se concentrer sur ces deux matchs pour motiver les joueurs à fond. Y a-t-il une chance ? Peut-être, si notre pays gagne contre ses deux derniers adversaires. Il faudrait aussi que la Slovaquie perde devant la Slovaquie. À ce moment-là, si mes calculs sont exacts, on aurait le classement suivant : première la Slovaquie avec vingt-deux points qui serait qualifiée ; deuxième ex-aequo la Slovaquie et la Pologne avec dix-sept points qui seraient départagées par la différence de buts, actuellement en faveur de la Slovaquie (+9 contre +8 à la Pologne). L'Irlande du Nord pourrait également arriver en deuxième position en gagnant contre la République tchèque, mais sa différence de buts n'est que de +4. Si la Pologne était deuxième de son groupe, il faudrait qu'elle soit parmi les huit meilleurs deuxièmes des groupes européens pour pouvoir jouer le barrage et qu'elle termine dans les quatre premiers pour se qualifier pour l'Afrique du Sud. Il y a beaucoup trop de « si » dans ce scénario de football-fiction. Alors, mission impossible ? Mes confrères spécialistes du sport me diront ce qu'ils pensent de ces vaticinations, fruit de mon imagination spéculative.

Głos wokół sportu



Bogdan Usowicz

☺ Polacy zdobyli tytuł Mistrzów Europy w siatkówce!

W rozgrywanym w Izmirze finale Polska pokonała Francję 3:1 (29:27, 25:21, 16:25, 26:24). W półfinale Polacy pokonali 3:0 Bułgarię, a Francuzi uporali się 3:2 z Rosją.

☹ Gorzej wiedzie się na rozgrywanym w Polsce ME koszykarzom. Po świetnym początku nasz zespół... wyhamował i przegrał kolejno z Turcją, Serbią i Słowenią. Teoretyczne szanse na awans jeszcze były, ale Polacy



musieliby wygrać z Hiszpanią.

☹ W piłce kopanej zmiana trenera kadry.

Po kompromitującej porażce 0:3 ze Słowenią trenerem kadry został tymczasowo Stefan Majewski, który zastąpił Beenhakker. Majewski jest trenerem tymczasowym, a na najważniejszego kandydata wyrasta faworyzowany przez PZPN Paweł Janas. Szkoda, że to też już przerabialiśmy.

☺ W ekstraklasie Wisła ciągle wygrywa.

Może warto zwrócić uwagę na zdobywcę gola - Małeckiego. Ciekawie było w Białymstoku, gdzie Jagiellonia prowadziła 2:0 z Lechem, by przegrać 2:3. Pierwsze zwycięstwo odniosło Zagłębie Lubin. Jednak rzeczywistość „Smuda czyni cuda”. Wyniki: Odra Wodzisław - Korona 0:2 (0:1), Polonia Bytom - Piast 4:0 (2:0),



* Kronika polonijna *

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

AUSTRALIA

□ W Melbourne odbyły się uroczyste obchody 60-lecia „Tygodnika Polskiego” -

Tygodnik Polski najstarsze pisma polonijne w Australii. Wzięli w nich udział m.in.: James Merlino - minister w rządzie stanu Wiktorii, członkowie parlamentu federalnego i stanowego, Krzysztof Łańcucki - prezes Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii, ks. Wiesław Słowik - rektor PMK w Australii i Nowej Zelandii. RP reprezentowali radca ambasady - Witold Krześciński i konsul honorowy w Melbourne - Jerzy Łuk-Kozika. W przemówieniach okolicznościowych podkreślano patriotyczną postawę redaktorów i znaczący wkład tygodnika w kształtowanie wiedzy Australijczyków polskiego pochodzenia o obu krajach. Z okazji jubileuszu zespół redakcyjny przygotował specjalny numer pisma, w którym znalazły się m.in. listy gratulacyjne od Prezydenta RP, Marszałka Senatu, prezesa „Wspólnoty Polskiej”, przewodniczącego Episkopatu Polski. „Tygodnik Polski” wydawany jest od 28 lipca 1949 r. Do 1965 r. ukazywał się pod nazwą „Tygodnik Katolicki”. Pierwszym redaktorem naczelnym był ks. Konrad Edmund Trzeciak, a pierwszy numer ukazał się w obozie polskich emigrantów w Nowej Południowej Walii.

USA

□ Od 4 do 7 września odbył się w Chicago 30. Jubileuszowy Festiwal „Taste of Polonia”. Festiwal ma miejsce corocznie w okresie długiego weekendu z okazji Dnia Pracy (Labor Day), przy Fundacji Kopernikowskiej w Chicago w pobliżu skrzyżowania ulic Lawrence i Milwaukee. Bogata była oferta kulturalna i biznesowa tegorocznego festiwalu. W ostatnich latach festiwal odwiedzało około 30-40 tys.

osób. W przeszłości na festiwalu „Taste of Polonia” gościło wielu wybitnych przedstawicieli amerykańskiego życia publicznego, jak prezydent George W. Bush w 1992 r., senator Barack Obama - obecny prezydent, kongresmen Rahm Emanuel - obecny szef Kancelarii Białego Domu i wielu innych lokalnych polityków.

ROSJA

□ W Jercewie, na północy Rosji, odsłonięto pomnik Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, polskiego pisarza, dziennikarza, żołnierza i więźnia stalinowskiego gułagu. Głaz z tablicą pamią-



kową poświęconą Herlingowi-Grudzińskiemu zlokalizowano w sercu Jercewa, obok pomnika ofiar tamtejszego łagru. Polski pisarz był jednym z więźniów jerczewskiego łagru. Spędził w nim dwa lata (1940-42), a swoje łagrowe przeżycia opisał w utworze „Inny świat”. Herlinga-Grudzińskiego wtrącono do obozu w Jercewie jako przywódcę założonej w październiku 1939 r. Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej (PLAN), jednej z pierwszych polskich organizacji konspiracyjnych. W marcu 1940 r. został zatrzymany przez NKWD w Grodnie i oskarżony o szpiegostwo. Skazano go na pięć

lat łagru. Do Jercewa trafił przez więzienia w Witebsku, Leningradzie i Wołodzie. Wolność odzyskał po głodówce protestacyjnej, na mocy układu Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 roku, przywracającego stosunki dyplomatyczne między dwoma państwami, zerwane 17 września 1939 roku po agresji ZSRR na Polskę. Po wyjściu z obozu zgłosił się do armii gen. Władysława Andersa. Walczył m.in. pod Monte Cassino. W uroczystości wzięła udział córka pisarza - Marta, która wyznała, że nigdy nie spodziewała się, iż doczeka czasów, gdy możliwe będzie odsłonięcie pomnika ojca w Jercewie. W ceremonii uczestniczyli m.in.: wicegubernator obwodu archangielskiego - Jelena Kudriaszowa, wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego RP - Tomasz Merta oraz polski ambasador w Federacji Rosyjskiej - Jerzy Bahr. Pomnik odsłonięto z inicjatywy Instytutu Polskiego w Petersburgu oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP {PAP}

UKRAINA

□ We Lwowie pokazano wystawę „Sny Kresowe” z grafikami Sergiusza Krochmal-Szachwedowa, lwowskiego artysty pochodzenia polsko-ormiańskiego. Ekspozycja ta rozpoczyna cykl wystaw w redakcji „Lwowskich Spotkań”, w galerii przy ulicy Rylejewa, zatytułowany „Kresy, Ojczyzna Moja”. Zebranych gości witał sam autor i Bożena Rafalska - redaktor naczelny „Lwowskich Spotkań”, o wystawie i współpracy ze środowiskiem „Lwowskich Spotkań” i Lwowskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych mówił szef lwowskiego wydawnictwa „Kamieniarz” - Dmitrij Sapiecha. Spotkanie uświetnił skrzypek i gitarzysta z Lwowskiego Teatru im. Zankowieckiej oraz recytacja poezji Zbigniewa Herberta (po ukraińsku) w wykonaniu aktorów tegoż teatru oraz w języku polskim w wykonaniu aktorki Polskiego Teatru Ludowego we Lwowie - Jadwigi Pechaty. Spotkanie przebiegło w bardzo przyjaznej atmosferze, z udziałem przedstawicieli polskich i ukraińskich środowisk artystycznych Lwowa. [MSZ]

Śląsk Wrocław - Legia 0:0, Jagiellonia Białystok - Lech 2:3 (2:2), GKS Bełchatów - Ruch 2:1 (0:0), Cracovia Kraków - Arka 1:1 (1:0), Lechia Gdańsk - Wisła Kraków 0:1 (0:0), Polonia Warszawa - Zagłębie Lubin 0:1 (0:0). W tabeli prowadzi Wisła - 18 punktów, przed Polonią Bytom i Ruchem po 12 i Legią - 11.

☺ **Z występujących za granicą polskich piłkarzy gole zdobyli** grający w Belgii Janczyk (Lokeren - Germinal 1:2) i Radomski, który uratował NEC Nijmegen remis, strzelając w meczu z Vitesse na 2:2.

☺ **W F1 Nieudany start Kubicy w GP Włoch.** Polak przejechał tylko 16 okrążeń i musiał się wycofać z powodu kłopotów technicznych. Na Monza najlepsi byli kierowcy GP Brawn - Bari-

chello i Button. Trzeci był Raikkonen z Ferrari. ☺ **Zespół Formuły 1 BMW-Sauber**, w którym jeżdżą Robert Kubica i Niemiec Nick Heidfeld, został sprzedany szwajcarskiej grupie inwestycyjnej Qadab Investments Ltd.

☺ **Zużel.** Falubaz Zielona Góra pokonał Polonię Bydgoszcz 57:32 w rewanżowym meczu półfinałowym drużynowych Mistrzostw Polski w jeździe na żużlu i awansował do finału. Pierwszy mecz wygrała Polonia 51:39. Jego przeciwnikiem będzie Unibax Toruń, który wygrał z Cognor Włóknierzem Częstochowa 51:39 (pierwszy mecz wygrał Cognor 46:44).

☺ **Rune Holta zajął drugie miejsce, a Tomasz Gollob trzecie w żużlowej Grand Prix Słowenii w Krsku**, dziewiątej eliminacji indy-

widualnych mistrzostw świata. Wygrał Rosjanin Emil Sajfutdinow. Na dwa turnieje przed zakończeniem mistrzostw w klasyfikacji generalnej prowadzi Australijczyk Jason Crump, przed Sajfutdinowem i Gollobem.

☺ **Ruszyła Polska Liga Hokeja.** Wyniki na inaugurację: TKH Nosta Toruń - Energa Stoczniowiec Gdańsk 3:2, Ciarko KH Sanok - Wojas Podhale Nowy Targ 2:4, ComArch Cracovia - GKS Tychy 3:4, TH Unia Oświęcim - KH Zagłębie Sosnowiec 3:5, JKH GKS Jastrzębie - Akuna Naprzód Janów 8:0.

☺ **Miła wiadomość z USA:** Tadeusz Błazuśiak (KTM) wygrał już trzy rundy motocyklowego ednurocrossu mistrzostw AMA i prowadzi w klasyfikacji generalnej.



Anna Rzczycka

We Francji, zwłaszcza w jej regionach wiejskich, coraz dokuczliwszy staje się brak lekarzy.

Według danych statystycznych, w 2025 roku będzie ich o 9,4 procent mniej niż obecnie. Ten spadek obserwowany jest już od 1983 roku, kiedy wprowadzono tzw. numerus clausus, ograniczający liczbę studentów medycyny. Powodem tych obostrzeń był bezprecedensowy deficyt ubezpieczalni społecznej, a skutek restrykcji okazał się dosyć dramatyczny: liczba młodych absolwentów medycyny stała się mniejsza niż liczba lekarzy odchodzących co roku na emeryturę.

By wypełnić powstałą lukę, Francja nie ma więc w ostat-

nich latach innego wyjścia, jak sprowadzić lekarzy i przedstawicieli innych profesji medycznych z zagranicy. Według Francuskiej Krajowej Izby Lekarskiej na terenie całej Francji pracuje w tej chwili około 8500 lekarzy cudzoziemców, w tym oczywiście wielu obywateli krajów, które przystąpiły do Unii Europejskiej w 2004 i 2007 roku, m.in. Polaków, Rumunów i Bułgarów. W 2008 roku we Francji pracowało 1000 lekarzy z Europy centralnej. 80 procent z nich to Rumuni, związani z Francją językowo i kulturalnie. Kandydaci do wykonywania pracy lekarza we Francji, oprócz obywatelstwa krajów należących do Unii, zobowiązani są przedstawić zaświadczenie o zgodności swego dyplomu z dyrektywami europejskimi. I, jeśli nie dysponują takim certyfikatem, który jest wydawany przez Izby Lekarskie w kraju pochodzenia, muszą dowieść, że wykonywali już u siebie w kraju zawód lekarza, pielęgniarki czy fizjoterapeuty i że zdobyli w ten sposób prawo do praktykowania także we Francji. Muszą także władać językiem francu-



skim na tyle przynajmniej, by bez problemu porozumieć się z pacjentem.

Według informacji posiadanych przez francuskie ministerstwo zdrowia lekarze pochodzący ze wschodu Europy pracują przede wszystkim w regionach Ile-de-France, Rhône-Alpes i na wschodzie Francji - są to terytoria o dużej koncentracji ludności albo regiony, z którymi ci lekarze w przeszłości w jakiś sposób byli związani, na przykład przez swe rodziny. Przeważająca część lekarzy zatrudniona jest na etacie i pracuje w ramach określonej struktury, przede wszystkim struktury szpitalnej. To znaczy, że stosunkowo niewielu lekarzy podejmuje praktykę prywatną w sferze medycyny „liberalnej”, otwierając własny gabinet. Lekarze włączeni do ekip szpitalnych mają taką samą aktywność zawodową i takie same prawa, jak wszyscy pozostali pracownicy zespołu, niezależnie od ich narodowości.

A jaką opinię mają we Francji lekarze z Polski czy Rumunii? Czy pacjenci i koledzy są z nich zadowoleni?

Francuskie ministerstwo zdrowia twierdzi,

że tak, że pracownicy środkowo-europejskich służb zdrowia są bardzo dobrze zintegrowani i spełniają swe funkcje, tak jak mogłyby to robić lekarze francuski. Wtapiają się w pejzaż francuskiej służby zdrowia - stają się podobni do francuskich lekarzy, położnych czy stomatologów. Nie sprawiają żadnych kłopotów, więc ministerstwo nie śledzi każdego ich kroku. Jedynie, co ich różni od lekarzy francuskich, to stopień przygotowania. Anestezjolog-reanimator we Francji i w Europie środkowo-wschodniej na przykład nie otrzymali tego samego wykształcenia. Nie jest to jednak bardzo poważny brak, bo lekarz z Polski czy Rumunii może się szybko podszkolić w styczności ze swymi francuskimi kolegami, może skorzysta z dodatkowych staży i bardzo szybko uzyskać oczekiwany poziom kompetencji.

Francuskie ministerstwo zdrowia jest jednak przekonane, że chociaż lekarze-cudzoziemcy spełniają bardzo ważną rolę, wypełniając pustkę i idąc z pomocą francuskim pacjentom, to optymalnym rozwiązaniem byłoby, gdyby mogli oni wykonywać swój zawód w rodzinnym kraju, tam, gdzie odbyli studia, by zajmowali się pacjentami polskimi czy rumuńskimi i by czerpali zawodową satysfakcję z pracy u siebie w kraju. Jeśli jednak z jakiś powodów chcą zaplanować przyjazd do Francji, to oczywiście zasada swobodnego przepływu pracowników obowiązująca w Unii Europejskiej dopuszcza to w całej pełni. Ale wolą Francji nie jest zachęcanie na wielką skalę obywateli Europy wschodniej do szukania pracy na francuskim terytorium. Jeśli jednak ograniczenie liczby miejsc na studiach medycznych będzie nadal obowiązywało i jeśli francuscy absolwenci będą się ciągle wzdrali przed pracą na prowincji, preferując wielkie ośrodki miejskie, to możemy być pewni, że zapotrzebowanie na lekarzy i pielęgniarki z Europy środkowo-wschodniej nie będzie małe.



Platforma Obywatelska prowadzi we wszystkich rodzajach politycznych sondaży.

Nic dziwnego, że wygrała także w badaniach przeprowadzonych przez TNS OBOP, który sprawdził, że największy odsetek jej zwolenników to... Europejczycy. 90% badanych zwolenników PO „czuje się Europejczykami”. Wygląda na to, że pozostałe 10% to... Azjaci. Głupszego sondażu specje od wizerunku wymyślić nie mogli. Definicja Europejczyka mówi, że jest to

po prostu mieszkaniec Europy. Kolonii zamorskich nie mamy. Polonia pozaeuropejska głośnie raczej na PiS, więc tajemnicę trudno wyjaśnić. Tym bardziej, że wg tych badań za „Europejczyków” uważa się średnio tylko 77% ankietowanych, co sprawia, że wynik Platformy na tym tle błyszczący. Skąd jednak wzięło się 23% Polaków - nie-Europejczyków? Nie śmiem przypuszczać, by ankierzy poszli na ławiznę, czyli badali nastroje na jakimś warszawskim bazarze. Tam rzeczywiście sporo Azjatów. Pewien trop daje jednak ciąg dalszy wyników tej ankiety. Otóż najmniej „Europejczyków” jest wśród emerytów (66%). I wszystko jasne. Nie chodzi o Azjatów, ale o Murzynów. Murzyn zrobił swoje, Murzyn dostał głodową emeryturę. Te tajemnicze procenty nie-Europejczyków to Polacy mający poczucie bycia Murzynami, tyle że białymi. W takim aspekcie z wyniku PO w tym sondażu bym się jednak nie cieszył. O tym, że rząd popierają ci, którym dobrze się wiedzie, mówi wszak kilkanaście innych ankiet. Po co zaraz maskować to „Europą”?

Jan Kiuk



O czym piszą inni

Prasoznawca

Zamiast powagi i szacunku dla Polaków zamordowanych w Katyniu przez Sowieców, politycy dali godny pożalowania spektakl. Najbardziej bulwersująca była wypowiedź Stefana Niesiołowskiego (PO), który optował za nazwaniem zbrodni Rosjan nie ludobójstwem, a zbrodnią wojenną. Wydawać się mogło, że w pewnych sprawach politycy III RP potrafią zająć postawę ponadpartyjnymi podziałami. W 70 rocznicę agresji Związku Sowieckiego na Polskę o zajęcie takiej postawy było trudno. Ciągłe haniebne jest stanowisko Rosji putinowskiej wobec zbrodni katyńskiej. Dlaczego Kreml tak bardzo boi się prawdy? Rosja - czytamy w „Newsweeku” (13 września) - najbardziej się boi odszkodowań, mimo iż rodziny zamordowanych nie złożyły roszczeń finansowych:

Rosyjski sąd ponownie stwierdził: nie ma pewności, że zostali rzeczywiście rozstrzelani, a dziura w głowie jeszcze o niczym nie świadczy. - To byłoby śmieszne, gdyby nie było straszne - mówi Anna Rawicka, adwokat Federacji Rodzin Katyńskich. Po otrzymaniu odmowy w Rosji Polacy zwrócili się do Strasburga. Na razie rodziny ofiar katyńskich nie domagają się od Federacji Rosyjskiej pieniędzy, ale sąd może zasądzić odszkodowania z własnej inicjatywy. Według norm trybunału w Strasburgu w podobnych przypadkach wypłata sięga nawet 100 tysięcy euro na osobę. Według źródła w rosyjskim MSZ w Moskwie obawiają się, że proces katyński może się zakończyć poważnymi stratami dla budżetu. Zdaniem szefa administracji prezydenta Rosji, aby zaszkodzić rosyjskiej gospodarce, wystarczy uznać wszystkie roszczenia Federacji Rodzin Katyńskich.

Skąd się biorą wysokie notowania Platformy Obywatelskiej i Tuska? PO wygrywa, bo nie stawia społeczeństwu żadnych wymagań. Kieruje się zasadą nieprzeszkadzania i opiera się na elektoracie, któremu obojętny jest los

biedniejszych. Ta większość popiera dzisiejszy model gospodarki rynkowej i nie wykazuje się wrażliwością społeczną. Biednych i starych nazywa się nieudacznikami, nie zaś skrzywdzonymi przez los. „Europa” (11 września) pisze:

Wyniki sondaży wskazują na istnienie w Polsce dwóch społeczeństw, które są podstawą dwóch różnych rodzajów elektoratu. Jedno społeczeństwo odnajduje się całkiem dobrze w życiu. Jest przebojowe, wyznaje etykę przedsiębiorczości. Skłania się raczej ku łagodnemu relatywizmowi, choć lubi moralizować i pouczać innych, co należy czynić. Jest nieufne i bywa mało wrażliwe na potrzeby innych ludzi. Współczucie i pomoc bliźnim nie są w nim na ogół szczególnie cennymi dobrami. Jest też drugi elektorat - w dużej mierze społecznie słabszy, złożony z ludzi gorzej wykształconych, niezamożnych, zachowawczych, nostalgicznych, starszych, często schorowanych. Ten rodzaj elektoratu to w pewnej mierze dziedzictwo naszej przeszłości. Platforma Obywatelska trafnie odzwierciedla, a także odczytuje dominujące społeczne nastawienia. PO chce się podobać zadowolonej większości, być taka jak jej wyborcy. I taka właśnie jest: nieco liberalna, przebojowa, niechętna rozliczeniom przeszłości, jawnie antylewicowa, antypolityczna. PO jest partią, która będzie podążać za swym elektoratem. Nie znajdziemy w takiej formacji haseł odnowy. Większość z nas, nawet jeśli jest zaniepokojona sytuacją gospodarczą, żyje pogodzona z sobą w świecie bezproblemowym, aintelektualnym - jak polska telewizja i popularne kabaretony. Nikt, a tym bardziej rządząca partia, nie chce ich z tego stanu wyrwać.

Są dowody na istnienie tajnych kont lewicy postkomunistycznej. Znajdują się w szwajcarskim oddziale banku Coutts. W imieniu banku umowę z postkomunistami zawarł „kasjer lewicy” Peter Vogel. W latach 70 ubiegłego wieku, jako Piotr Filipczyński został skazany za zabójstwo starszej kobiety, zaś w stanie wojennym w niejasnych okolicznościach uciekł za granicę, natomiast Kwaśniewsk, jako prezydent go ulaskawił. Potem zabójca Filipczyński, już jako bankier Vogel prowadził w Szwajcarii interesy postkomunistów. Jak podaje „Dziennik” (12 września), do odpowiednich dokumentów dotarła prokuratura w Katowicach, po przeszukaniu domu Vogla w podwarszawskim Piasecznie. Odkryli oni na płytach CD i przenośnych dyskach zeskanowane dokumenty, które świadczą o istnieniu w banku szwajcarskim tajnych kont prominentnych działaczy lewicy postpeerelowskiej.

Krzyżówka Gościa Niedzielnego

Poziomo: 1. ścięcie krwi; 6. poczęstunek po pogrzebie; 8. licytacja; 9. matka lub ojciec względem dziecka; 10. słodycz na patyku; 11. miejsce zwycięskiej bitwy generała Prądzyńskiego; 12. zmiana kierunku; 15. jednostka bojowa lotnictwa; 19. nudziarz; 20. legat; 22. stworzył je Bóg na początku; 23. znany cmentarz w Warszawie; 24. puls; 25. mówić na mię; 26. rzeka w Niemczech; 28. strofa; 31. ucztę pierwszych chrześcijan; 34. dziedzina; 35. słynne wzgórze w Jerozolimie; 36. figura geometryczna; 37. ciemnoniebieski barwnik; 38. autor drugiej Ewangelii; 39. podział.

Pionowo: 2. szafran; 3. ludowa nazwa kukulki; 4. codzienna osobista modlitwa; 5. magazyn; 6. zakonnik ze zgromadzenia św. Jana Bosko; 7. reguły zachowania się; 13. wśród urzędników; 14. przedstawiciel radykalnego odłamu husytów czeskich; 15. ogół cech właściwych krajom o odmiennej cywilizacji; 16. kolegium starszych duchownych przy katedrze; 17. karierowiczostwo; 18. biedak; 21. kapłan w konfesjonale; 27. dawniej lotnik; 29. jeden z proroków mniejszych; 30. ciało niebieskie; 32. choroba zakaźna; 33. kamień szlachetny.

Rozwiązanie krzyżówki: GK 32/2009 (20 września 2009 r.).

Poziomo: alumn, tupet, piaster, Oslo, Aisza, Damaszek, twarz, igraszka, Eyre, trasa, niewola, pani, wada, sekwoja, proca, laik, Krasicki, glej, oranżada, zbiór, cyna, kpiarz, beksa, pałac. **Pionowo:** leszczyna, młodzieniec, Kansas, traktat, postawa, traszka, Pomorze, zalew, rywalizacja, wieża, dziewanna, owczarz, pogrzeb, obelisk, aktorka, sondaż.

1	2		3		4		5		6			7	
					8								
9									10				
					11								
									12		13		14
15		16				17		18					
					19								
20					21				22				
					23								
24									25				
					26				27				
								28		29		30	
31	32							33					
					34								
35									36				
					37								
38									39				



Katecheza

na niedzielę 4 października

Boże macierzyństwo Maryi

1. „Matka Boża”, czy też „Bogarodzica” lub „Bogurodzica” to najbardziej zaszczytny tytuł, jakim Kościół obdarzył Najświętszą Maryję Pannę. Według zachowanych świadectw, Maryja została nazwana Bożą Rodzicielką już w III wieku w Egipcie. Wcześniej też tego określenia - jako wyrazu czci wobec Matki Najświętszej - zaczęto używać w greckiej antyfonie z końca III lub początku IV wieku, jaką jest dobrze nam znana i często przez nas odmawiana modlitwa „Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko”. Do „Bogurodzicy Dziewicy” zwracali się nasi ojcowie, śpiewając najstarszy polski hymn narodowy przed bitwą pod Grunwaldem.

2. „Maryja, nazywana w Ewangeliach Matką Jezusa (...) - uczy Katechizm Kościoła Katolickiego - już przed narodzeniem swego Syna jest ogłoszona, pod natchnieniem Ducha Świętego, Matką Pana (...). Istotnie, Ten, którego poczęła jako człowieka z Ducha Świętego i który prawdziwie stał się Jej Synem według ciała, nie jest nikim innym jak wiecznym Synem Ojca, drugą Osobą Trójcy Świętej. Kościół wyznaje, że Maryja jest rzeczywiście Matką Bożą” (KKK 495).

3. Prawdę o Bożym macierzyństwie Maryi uroczystie ogłoszono na III Soborze Powszechnym w Efezie w roku 431. Orzeczenie Soboru było odpowiedzią na błędne pojmowanie Bożego macierzyństwa Maryi przez Nestoriusza, patriarchę Konstantynopola. Nestoriusz i jego zwolennicy (zwani nestorianami) sprzeciwiali się tytułowi „Boża Rodzicielka” w stosunku do Maryi, natomiast przyznawali Jej tytuł „Rodzicielka Chrystusa”. Uważali, że dwie natury Chrystusa muszą wiązać się z odrębnością dwóch Jego osób: Boskiej i ludzkiej. Macierzyństwo Maryi odnosili tylko do ludzkiej natury (poczętej i zrodzonej z Maryi) i - jak błędnie przyjmowali - ludzkiej osoby Chrystusa. Takiemu stanowisku sprzeciwiał się św. Cyryl, patriarcha Aleksandrii, który w swoim nauczaniu podkreślał współistnienie dwóch natur w jednej, Boskiej Osobie Jezusa Chrystusa. Sobór Efeski, przyjmując naukę Cyryla, uznał w Chrystusie dwie natury: ludzką i Boską, i tylko jedną Jego Osobę. Od czasów Soboru Efeskiego już nikt nie zakwestionował tytułu Bożej Rodzicielki w odniesieniu do Maryi. Kościół widzi w Bożej Rodzicielce Królową i Panią, gdyż jest Ona Matką Króla i Pana. Począwszy od V wieku ikony i mozaiki na chrześcijańskim Zachodzie i Wschodzie przedstawiają Maryję nie tylko jako pokorną Służebnicę Pańską, ale i jako pełną chwały Władczynię. Wylicza się przywileje Maryi, którymi została obdarowana ze względu na Boże macierzyństwo.

Na pamiątkę 1500. rocznicy Soboru, który odbył się w Efezie i na którym Kościół ogłosił jako dogmat wiary, że Maryja jest Matką Bożą, papież Pius XI w roku 1931 wprowadził do kalendarza liturgicznego Kościoła święto Boskiego Macierzyństwa Maryi. Pius XI wyznaczył na doroczną pamiątkę owego orzeczenia Kościoła dzień 11 października. Przeprowadzona po Soborze Watykańskim II reforma liturgiczna roku kościelnego podniosła ten obchód do rangi uroczystości i - nawiązując do chrześcijańskiej starożytności - przeniosła go na dzień 1 stycznia. Wybrano bardzo stosowny, nieprzypadkowy dzień, ostatni dzień oktawy Bożego Narodzenia, aby, po wyśpiewaniu hymnów dziękczynnych Wcielonomu Słowu, złożyć hołd Jego Świętej Rodzicielce.

4. Zapamiętajmy: Macierzyństwo Maryi odnosi się nie tylko do ludzkiej natury Chrystusa, lecz przede wszystkim do całej Jego Boskiej Osoby. Stąd Najświętszą Maryję Pannę słusznie nazywamy Matką Bożą. Prawdę o Bożym macierzyństwie Maryi potwierdzają teksty Pisma Świętego, w którym - chociaż nie znajdujemy wyrażenia „Matka Boga” - zawarta jest rzeczywistość wyrażona przez ten tytuł. Tę prawdę potwierdzają także liczni Ojcowie i starożytni pisarze Kościoła. Ze względu na Boże macierzyństwo Najświętsza Dziewica z Nazaretu doznaje szczególnej czci.

ks. Daniel Brzeziński

A retenir: La maternité de Marie ne concerne pas seulement la nature humaine du Christ, mais avant tout toute sa divine Personne. C'est pourquoi, avec raison, nous appelons La Sainte Vierge Marie La Mère de Dieu. La vérité de la maternité divine de Marie confirment les textes de l'Écriture Sainte, où - bien qu'on n'y trouve pas l'expression «Mère de Dieu» - se trouve la réalité que ce titre exprime. Cette vérité confirment aussi de nombreux Pères de l'Église et auteurs anciens. A cause de sa divine maternité La Sainte Vierge de Nazareth reçoit une vénération toute particulière.

ZAPISY NA NOWY ROK AKADEMICKI Studia dla zainteresowanych

Już 11-ty rok istnieje przy Polskiej Misji Katolickiej we Francji Studium Filozoficzno - Etyczno - Społeczne im. Jana Pawła II.

Organizuje ono:

1. STUDIA FILOZOFICZNE. Wykłady w dziedzinie filozofii pojmowanej klasycznie - z zakresu metafizyki, filozofii Boga i religii, antropologii, etyki, filozofii polityki, kultury, teorii nauki, historii filozofii.

Studium przygotowuje studentów do podjęcia dyskusji z myślą współczesną - filozoficzną, światopoglądową, religijną, czy ideologiczną. Prowadzi ono bogatą działalność - edukacyjną, formacyjną, sympozjalną, rekolekcyjną, translatorską.

2. PODYPLOMOWE EUROPEJSKIE STUDIA SAMORZĄDOWE. 2-letnie studia adresowane są do studentów i absolwentów wyższych uczelni, pragnących podjąć pracę w administracji Unii Europejskiej. Podjęcie Podyplomowych Europejskich Studiów Samorządowych umożliwia realizację przedsięwzięć naukowych dotyczących

rozwoju samorządności, pełniejszego rozumienia i realizowania demokracji w państwie, jest zinstytucjonalizowaną formą kształcenia przyszłych samorządowych elit lokalnych, krajowych i europejskich, poszerzającą wiedzę potrzebną do codziennej działalności urzędników, działaczy i funkcjonariuszy administracji publicznej, zwłaszcza samorządowej.

3. ROCZNE STUDIUM ASYSTENTA MANAGERA. 1-

roczne studia przygotowujące do pracy na stanowisku asystenta menedżera (dyrektora, prezesa, kierownika). Celem studiów jest prezentacja problematyki zarządzania sekretariatem, gabinetem szefa, przygotowanie kadr do profesjonalnej obsługi biura i sekretariatu, prowadzenia własnego biznesu. Wprowadzenie do problematyki zagadnień prawa pracy, prawa gospodarczego oraz handlowego i księgowości.

4. WOLNY UNIwersytet. Otwarte wykłady dla wszystkich zainteresowanych z zakresu filozofii, etyki, teologii, nauk przyrodniczych i nauk społecznych.



Szczegółowe informacje w Sekretariacie Studium:

263 bis, rue Saint Honoré 75001 Paris

wt-śr 9⁰⁰-12³⁰, czw-pt 16⁰⁰-19⁰⁰, tel. 01 42 60 66 58.

Kapłan tych, co w drodze

Rozmowa ks. Wiesława Wójcika TChr, dyrektora Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego, z duszpasterzem polonijnym we Francji - ks. Władysławem Dobrociem TChr.



Ks. Wiesław Wójcik: Rok temu, w maju 2008 r., obchodził Ksiądz Złoty Jubileusz kapłaństwa. Jak wyglądała droga powołania do służby duszpasterskiej w Towarzystwie Chrystusowym dla Polonii Zagranicznej?

Ks. Władysław Dobroć: Mój pierwszy kontakt z Towarzystwem Chrystusowym dla Polonii Zagranicznej miał miejsce zaraz po zakończeniu II Wojny Światowej. W 1945 r. wraz z rodzicami znalazłem się na Pomorzu Zachodnim, w niewielkiej miejscowości Gogolewo k. Stargardu Szczecińskiego, gdzie ojciec pracował jako kowal. W wiosce znajdował się zaniedbany kościół poprotestancki. Pewnego dnia zjawił się u nas ksiądz z Towarzystwa Chrystusowego z prośbą, by uprzętnąć kościół, gdyż zamierza w najbliższym czasie odprawić tu Mszę św. Od tej pory co pewien czas przyjeżdżał ksiądz ze Stargardu, by odprawić Mszę św. dla mieszkających w wiosce. Jeden z księży chrystusowców był moim prefektem, uczył nas religii w Stargardzie Szczecińskim. Kiedy zwierzyłem się z zamiaru wstąpienia do seminarium duchownego, prefekt podał mi adres Niższego Seminarium Duchownego w Poznaniu, prowadzonego przez Towarzystwo Chrystusowców. W 1948 r. wstąpiłem do Niższego Seminarium, a po maturze rozpocząłem naukę w Wyższym Seminarium Duchownym. Święcenia kapłańskie otrzymałem w 1958 r.

Ks. W. W.: I przełożeni skierowali Księdza do pracy duszpasterskiej na Pomorzu Zachodnim. Czy myślał wtedy Ksiądz o wyjeździe do Francji, aby tam pełnić misję Zgromadzenia?

Ks. W. D.: Na Pomorzu Chrystusowcy organizowali duszpasterstwo na ziemiach odzyskanych. Dla mnie miała to być krótka praktyka przed wyjazdem za granicę. Jednak potrwała ona... 17 lat. Tak długo musiałem czekać, aż ówczesne władze komunistyczne

laskawie wyraziły zgodę na wyjazd. Wiadomość tę przyjąłem wówczas z radością, gdyż spełniły się moje marzenia o pracy wśród rodaków na emigracji. Taki jest przecież cel naszego Zgromadzenia i z tą myślą żyłem przez cały czas studiów.

Ks. W. W.: Po 17 latach duszpasterzowania w trudnym okresie w kraju pojawiła się możliwość pracy emigracyjnej wśród Rodaków we Francji. Jak Polonia przyjęła młodego księdza, który przyjechał z komunistycznego kraju?

Ks. W. D.: W seminarium mówiono nam, jakie stoją przed nami wyzwania i oczekiwania ze strony rodaków, którzy musieli opuścić swój kraj ojczysty. We Francji mogłem się przekonać o sensie i słuszności naszego posłannictwa. Ludzie z radością i życzliwością oczekują na naszą posługę.

Ks. W. W.: I tak upłynęło prawie 40 lat troski o dusze polskie we Francji. Patrząc na Księdza pełen młodzieńczości entuzjazm, energię i plany, chciałbym zapytać, czy nie czuje się Ksiądz zmęczony życiem na obczyźnie?

Ks. W. D.: Pociągała mnie zawsze myśl, że nie pracuję tylko dla Królestwa Niebieskiego, ale również dla Kraju. Pomagam rodakom utrzymać więź z ojczyzną, zachować tożsamość narodową, pielęgnować ojczysty język, kulturę i tradycję ojców. Nasi rodacy we Francji wciąż cenią sobie obecność polskiego kapłana.

Ks. W. W.: Dochodzą do nas słowa wdzięczności od polskich kierowców TIR-ów, którzy przewożą towary przez Francję do Anglii i od 4 lat doświadczają szczególnej opieki duchowej ze strony Księdza. Jak rozpoczęła się ta pomoc i przyjaźń we Francji z „ludźmi w drodze, za kierownicą”?



Ks. W. D.: Od 13 lat jestem odpowiedzialny za Polską Misję Katolicką w Dunkierce. Jest to miasto portowe znajdujące się na głównym szlaku handlowym i turystycznym wiodącym na wyspy brytyjskie. Od pewnego czasu mam stały kontakt z polskimi kierowcami TIR-ów, którzy zmuszeni są spędzać w samotności długie godziny na prowizorycznym parkingu (terminalu) w oczekiwaniu na możliwość kontynuowania podróży (na terenie Anglii w weekendy obowiązuje zakaz poruszania się samochodów ciężarowych). Niektórzy kierowcy spędzają tutaj tzw.

„pauzę”, tzn. przerwę po określonej ilości przejechanych kilometrów. W sobotnie popołudnie staram się spędzać z nimi trochę czasu. Zauważyłem, że w ogromnej większości cenią sobie te spotkania. Mają okazję wypowiedzieć swoje troski, kłopoty, żale. Praca ich jest bardzo ciężka. Z reguły poza domem spędzają po 3 tygodnie, a czasem dłużej, żyją w prymitywnych warunkach, brak nawet sanitariatów. Rozłąka z najbliższymi, tęsknota, zmęczenie, lęk przed agresją ze strony nielegalnych emigrantów, którzy usiłują różnymi sposobami przedostać się do Anglii - to wszystko wywołuje frustrację i rozgoryczenie. Spotkania z księdzem, choć w części, łagodzą stany napięcia.

Ks. W. W.: Czy kapłan potrzebny jest na wielkim parkingu TIR-ów? Czy zna Ksiądz lub slyszal, aby jakiś kapłan innej narodowości wspierał duchowo i psychicznie zmęczonych, podróżujących drogami Europy kierowców ciężarówek?

Ks. W. D.: Zdarzają się sytuacje, że ksiądz musi służyć pomocą nie tylko w wymiarze duchowym, ale również w sprawach związanych z życiem codziennym. Jestem czasem wzywany do szpitala, by pośredniczyć między chorym a służbą zdrowia, załatwić różnego rodzaju formalności administracyjne, pomóc znaleźć mechanika, gdy potrzeba naprawy pojazdu, itp. Sami kierowcy podkreślają potrzebę obecności kapłana. Jeśli nie ma księdza, znajdują się świadkowie Jehowy. Czują się bezpieczniej, gdy mają świadomość, że w obcym środowisku mogą zawsze liczyć na czyjąś pomoc. Z pewną satysfakcją podkreślają, że w niektórych krajach, np. we Włoszech, spotyka się na parkingu księży, którzy odprawiają Mszę św. dla kierowców i turystów. Proponuję chętnym udział w naszej polskiej Mszy św. w Dunkierce. Przyjeżdżam w niedzielę rano i przywożę na Mszę do kaplicy. Bardzo są wdzięczni za taką pomoc, oraz za to, że ktoś o nich pamięta.

Ks. W. W.: W roku kapłańskim, kiedy przyglądamy się francuskiemu proboszczowi z Ars, ma

ksiądz jakieś szczególne zamiary, plany otoczenia troską polskich emigrantów i „ludzi w drodze” na terenie Francji?

Ks. W. D.: Wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom, wspólnie z francuskim duszpasterstwem ludzi morza, rozpoczęliśmy starania o wybudowanie w pobliżu kaplicy, która będzie służyć marynarzom i naszym kierowcom na modlitewne spotkanie z Bogiem. Mamy nadzieję, że uda się ten plan zrealizować jeszcze w tym roku.

Ciąg dalszy ze str. 2

Natura zmienną jest

„Chrońmy zmieniający się klimat” - nawiązują organizatorzy wielu „zielonych” akcji. Jeszcze niedawno apelowali o ochronę „ocieplającego się” klimatu. Kilka tygodni temu Centrum Stosunków Międzynarodowych przy współpracy Instytutu na Rzecz Ekorozwoju wydało książkę pt. „Zmiany klimatu są faktem”. Tak, to prawda. Są faktem od początku istnienia Ziemi. Od czasów, gdy człowieka, ba, nawet ssaków na niej jeszcze nie było. Tytuł zawiera tezę, której nie sposób zaprzeczyć. Wewnątrz publikacji znajdują się jednak rozważania na temat ocieplenia klimatu spowodowanego przez człowieka. Dlaczego zatem słowo „ocieplenie klimatu” coraz rzadziej pojawia się na transparentach i jest zastępowane „zmianami klimatu”? Bo to pojęcie znacznie bardziej pojemne. Ocieplenie, to oczywiście także zmiana, ale... tylko w jednym kierunku.

W dzisiejszym świecie rzeczywiste jest tylko to, co zaistnieje w świadomości mas (wyborców, czytelników, widzów, internautów).

Wyobraźmy sobie rekordowo długą czy ostrą zimę. Mówienie, że jest ona efektem ocieplenia klimatu (choć to naukowo możliwe) jest dla niewykształconego w tym kierunku odbiorcy mało wiarygodne. Inny przykład. Trąba powietrzna czy ulewne deszcze. One mogą być efektem zmian temperatury, ale to trudno wytłumaczyć. Nie da się w kilkudziesięciu sekundach telewizyjnego przekazu zbudować związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy podwyższającą się temperaturą a gwałtownymi zjawiskami pogodowymi. Gdy mówi się o „zmianie klimatu”, niczego nie trzeba uzasadniać. Nie trzeba tłumaczyć żadnych zależności. „Ocieplenie” sugeruje bowiem tylko zmianę temperatury, a więc dla ogółu wiąże się wyłącznie z rekordowymi upałami. „Zmiana” to słowo pojemne do granic możliwości. Wszystko się w nim zmieści. Susze, powódzie, gorąco, zimno, pożary i trąby powietrzne, pustynnienie, zarastanie, huragany, grad i śnieżyce.

Ociepla się czy nie?

1 maja 2008 roku prestiżowe czasopismo „Nature” opublikowało artykuł, z którego wynika, że ocieplenie klimatu zatrzymało się. Badacze z dwóch niemieckich instytucji, Leibniz Institute of Marine Sciences i Max Planck Institute for Meteorology, twierdzą, że tak pozostanie przynajmniej przez kolejną dekadę. Później machina globalnego ocieplenia ma ruszyć ponownie. Badacze twierdzą, że to wynik naturalnego cyklu, który co 60–70 lat ochładza atmosferę. Przy okazji publikacji w części komentarzy naukowców pojawiały się stwierdzenia, że współczesna nauka o naturalnych cyklach klimatycznych, o ich częstotliwości, a przede wszystkim mechanizmie wie bardzo niewiele. Skoro tak jest w istocie, skąd pomysł, że obserwowane w niektórych częściach globu podnoszenie się średniorocznej temperatury jest efektem działalności człowieka, a nie mechanizmów natury?

Wspomniane powyżej i opublikowane w „Nature” badania Niemców nie są wcale odosobnione. Na Uniwersytecie Stanu Floryda policzono, że aktywność tajfunów i huraganów spadła w ostatnich latach do poziomu sprzed 30 lat. Jeszcze inne dane wskazują, że zwiększa się pokrywa lodowa Arktyki i rośnie liczba niedźwiedzi polarnych.

Dzisiaj każde dziecko wie, bo tego uczy szkoła i media, że klimat jest zmieniany przez człowieka. Dzieje się tak z powodu emisji gazów cieplarnianych. Największym



wrogiem jest CO₂ - czyli dwutlenek węgla. Co prawda znacznie bardziej atmosferę ogrzewa (a właściwie nie pozwala się ochłodzić) para wodna, ale postulaty obniżenia ilości wody w atmosferze brzmią idiotycznie. I znowu, nie ma czasu na wyjaśnianie. Z informacją należy dotrzeć do odbiorcy w ciągu kilku sekund. Wybrano więc CO₂ i wykreowano na najbardziej zbrodniczą substancję w dziejach ludzkości. Niesłusznie, bo życie bez CO₂, tak samo jak bez wody, powstać by na Ziemi nie mogło.

To wszystko natura

Kilka miesięcy temu uczeni z Komitetu Nauk Geologicznych Polskiej Akademii Nauk opublikowali swoje stanowisko na temat zmian klimatu (treść całego raportu dostępna jest pod adresem: www.kngeol.pan.pl). Piszą w nim dobitnie, że z badań geologicznych wynika, iż stała zmienność to podstawowa cecha klimatu Ziemi w całej jej historii; że choć w przeszłości na Ziemi dominował klimat znacznie cieplejszy od współczesnego, wielokrotnie dochodziło do globalnych ochłódzeń i zlodowaceń. Zauważają, że „należy zachować daleko idącą powściągliwość w

przypisywaniu człowiekowi wyłącznej, czy choćby tylko dominującej, odpowiedzialności za zwiększoną emisję gazów cieplarnianych, gdyż prawdziwość takiego twierdzenia nie została udowodniona”. I w końcu przestrzegają, że tłumaczenie zjawisk przyrodniczych oparte na jednostronnych obserwacjach, bez uwzględniania wielości czynników, prowadzi z reguły do nadmiernych uproszczeń i błędnych wniosków. Z błędnych wniosków mogą wynikać błędne decyzje polityków, a podejmowanie radykalnych i ogromnie kosztownych działań gospodarczych, zmierzających do ograniczenia emisji jedynie wybranych gazów cieplarnianych, może doprowadzić do zupełnie innych skutków niż oczekiwane. Tylko czy rzeczywiście chodzi o skutki?

Człowiek w XXI wieku radzi sobie ze wszystkim. Bezbronni jesteśmy jednak w starciu z pogodą. Walka trwa praktycznie cały czas. Gdzieś na świecie zawsze jest huragan, susza, powódź czy inna klęska. Nie wiemy, jak to opanować, niezależnie od nakładów finansowych. To jednak dla wielu świetna okazja do zarobku. Mówiąc o ociepleniu klimatu, od razu przychodzi na myśl podatny na potężne nadużycia system handlu CO₂. Drogich, nieskutecznych i - jak piszą naukowcy z PAN - mających niewiele wspólnego z przyrodniczą rzeczywistością technologii, które zmiany klimatu mają wstrzymać, jest sporo. Podtrzymywanie atmosfery ciągłego zagrożenia, teraz już nie tylko ocieplającym się, ale zmieniającym się klimatem, działa na korzyść potężnego biznesu. Ogromnej i dochodowej gałęzi, przeciwko której nie pozwala występować poprawność polityczna i asekuranctwo.

Drogi Czytelniku, a teraz pytanie. Wyobrażasz sobie, że dzisiaj albo jutro ktoś poważny, ktoś znany, jakiś autorytet powie, że popełniliśmy błąd, że ocieplenia klimatu nie ma, że to, co obserwujemy, to tylko, a właściwie aż natura? To sytuacja wręcz trudna do wyobrażenia. Trudno nagle zatrzymać pędzący pociąg. Zwykle kończy się to katastrofą. Ci, którzy czerpią konkretne korzyści z dotychczasowego status quo, nie chcą, nie mogą do tego dopuścić. Stąd zmiana w retoryce i próba poszerzenia definicji.

Tomasz Rożek
(Gość Niedzielnny 37/2009)



WIERNE SERCA DLA SUŁKOWIC

Ulewny deszcz, grzmiące niebo, a nawet brak prądu nie zdołały zakłócić uroczystości nadania honorowego obywatelstwa gminy Sułkowice ks. kardynałowi Stanisławowi Dziwiszowi. Zgodził się on przyjąć tę godność wraz z państwem Marią i Tadeuszem Lewandowskimi z Francji.



Od 23 czerwca, w roku czterdziestolecia nadania praw miejskich Sułkowicom, przynoszą oni za-

szczyt i honor miastu, wpisując się w grono Sułkowskich. Kardynał obracał niedogodności aury w żart, podkreślając jednocześnie perfekcyjną organizację. Przyznał, że tak uroczystości jak w Sułkowicach nie był nigdzie witany, chociaż zjeżdżał przecież cały świat.

W uświetnienie tej uroczystości swój wkład wniosły w miarę swoich możliwości wszystkie organizacje, społeczności i grupy związane z Sułkowicami - od urzędu miejskiego po parafię, orkiestrę i reprezentacyjne kompanie honorowe zaprzyjaźnionych jednostek wojskowych, ułanów konnych Małopolskiego Klubu Rekreacji Konnej i Turystyki, Bractwo Kurkowe, harcerzy, kombatanów, koła łowieckie i innych.

W kościele śpiewał chór Apassionata i młodzieżowa grupa apostołska, a organista Józef Oliwa grał na organach mimo braku prądu, bo uruchomiono miechy,

które kalikował sam wicedyrektor szkoły podstawowej, a świece jako jedyne oświetlenie kościoła przydały mu - jak zauważył ks. Kardynał - atmosfery Wieczernika.

Przed Mszą św. ks. Metropolita poświęcił tablicę wmurowaną w kościół ku czci sułkowskich kowali i podkowiarzy poległych w 1920 r. („Cud nad Wisłą”), pracujących na rzecz Wojska Polskiego, a po nabożeństwie wziął udział w uroczystości nadania tytułu Honorowego Obywatelstwa w starej szkole w rynku. Podczas wręczenia tej godności podkreślał, jak bardzo ją sobie ceni oraz że przyjmuje ją przede wszystkim jako wyraz przywiązania społeczności gminy Sułkowice do Jana Pawła II i jego spuścizny.

Uroczystość zakończył poczęstunek przygotowany przez Stowarzyszenie Gospodyń oraz koncert peruwiańskiego zespołu Leyenda, który gościł w Polsce w ramach dzieła misyjnego. Koncert w kościele, w rytm tradycyjnych indiańskich melodii z podnóża Andów, zakończył się wspólnym śpiewem do późnej nocy, żywiołowym tańcem i radosnym świętowaniem wdzięczności za dobroć Jedynego Boga. Następnego dnia odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej i otwarcie nowej linii sortowniczej na składowisku odpadów komunalnych oraz kompostowni - prezent na 40-lecie miasta obsypanego tytułami za proekologiczną gospodarkę odpadami i ściekami.



Honorowi Obywatele Maria i Tadeusz Lewandowscy - inicjatorzy, a następnie troskliwi opiekunowie porozumienia partnerskiego Sułkowic i Ronchamp - nie kryli ogromnego wzruszenia i wdzięczności. „Nasze serca już na zawsze zostaną w Sułkowicach” - powiedziała na zakończenie Pani Maria.

awz

POLSKIE STOWARZYSZENIE AUTORÓW, DZIENNIKARZY I TŁUMACZY W EUROPIE

KOMUNIKAT PRASOWY

29 czerwca br. w siedzibie Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Paryżu odbyło się Walne Zebranie Polskiego Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie - APAJTE (Association Polonaise des Auteurs Journalistes et Traducteurs en Europe).

Zebranie rozpoczęło minutą ciszy w celu uczczenia pamięci zmarłego w ubiegłym roku kolegi z Belgii, ks. Tadeusza Czai (fot.).

Po przedstawieniu i zatwierdzeniu raportów z działalności i stanu finansowego Stowarzyszenia za ostatni rok, przeprowadzono wybory nowych władz na piątą, czteroletnią kadencję. W wyniku głosowania nowym prezesem APAJTE została wybrana **Anna Bałtyk**.

W skład nowego Zarządu weszli: **Halina Godecka**, wiceprezes ds. Polski, **Grażyna Blanc**, sekretarz, **Bożena Bertaud**, skarbnik,



członek, **Alexander Cząstkiewicz**, członek, **Teresa Dutkiewicz**, członek, **Stanisław Gaczoł**, członek, **Magdalena Kuś-Dunikowska**, członek, **Bożena Pawłowska-Kilanowski**, członek.

Poprzedni prezes APAJTE, **Agata Kalinowska-Bouvy** (fot.) nie kandydowała w tegorocznych wyborach.

Za dwie pełne kadencje pracy jako prezes, za wieloletnią działalność w Zarządzie na rzecz Stowarzyszenia oraz za promocję prasy i książki polonijnej **Pani Agata Kalinowska-Bouvy** otrzymała tytuł Honorowego Prezesa Stowarzyszenia APAJTE.



fot. S. Aloszko



A.P.A.J.T.E. (20, rue Legendre - 75017 Paris - France)



Od 7 do 11 września w Domu Polskiej Misji Katolickiej w La Ferté sous Jouarre odbyły się doroczne rekolekcje i Zjazd Duszpasterski, dla księży polskich pracujących w ramach PMK we Francji.

W słowie wstępnym ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK, powiedział m.in.: „Rekolekcje te są w pewnym sensie wyjątkowe, bo odbywają się w ogłoszonym przez Benedykta XVI Roku Kapłańskim, z okazji 150 rocznicy odejścia do Pana św. Jana Vianneya - proboszcza z Ars. Ojciec św. podkreślił, że jednym z celów tego Roku jest wspieranie dążenia kapłanów do duchowej doskonałości, od której to w decydujący sposób zależy oddziaływanie ich posługi, dlatego ten Rok musi być w szczególności sposobem czasem modlitwy, modlitwy samych kapłanów i odnowy każdego kapłana z osobna”. Następnie ks. Rektor serdecznie powitał Jego Ekscelencję, ks. Bpa Antoniego Pacyfika Dydycza, Ordynariusza Diecezji Drohiczyńskiej na ćwiczeniach duchownych i wyraził radość z Jego rekolekcyjnej posługi wobec polskich kapłanów służących swą codzienną pracą na francuskiej ziemi.

W naukach rekolekcyjnych, skierowanych do duchowieństwa, mówił on wielokrotnie o swych doświadczeniach i przemyśleniach związanych z życiem i pracą duszpasterską współczesnych kapłanów. Zachęcał, by obecny „Rok Kapłański” przeżywać w postawie ciągłego nawracania się. „Należy mieć zawsze Chrystusa przed swymi oczyma, byśmy byli Jemu do końca wierni i dostrzegali Jego obecność w kapłańskiej posłudze i życiu” - zaznaczał bp Dydycz. „Wierność to miano miłości. Chrystus kocha każdego człowieka, dlatego do Bożej miłości należy ciągle dorastać. Owa wierność winna być nieustannie pogłębianą, gdyż nasze posłannictwo w kościele jest ciągle nowe” - mówił Biskup. Ekscelencja wielokrotnie podkreślał, że kapłaństwo to nieustanne wprowadzanie człowieka w Chrystusa, by mogła się w nim ukształtować żywa i trwała relacja osobowa. Kapłan powinien kształcić dzisiejszego chrześcijanina w wierze tak, aby on, świadomie i odpowiedzialnie, przystępował do sakramentów świętych. Kapłan jest sługą Słowa, a nie jego

właścicielem. „Chrystus chce, by Jego słowo docierało do ludzkich serc, ale tu jest potrzebny mocny fundament, którym jest wiara. Tu wszystko się zaczyna i rozwija, i tak powstaje w człowieku duchowa budowla” - akcentował rekolekcjonista. Na zakończenie nauk rekolekcyjnych wskazywał on, iż celem życia i szczęścia kapłana jest jego tożsamość. Trzeba być wiernym własnej tożsamości. Własnym świadectwem wiary należy dzielić się z ludźmi. Spełniając posługę kapłańską, mamy być zawsze sobą, bo tylko wtedy będziemy mogli dać więcej z siebie. W ostatnim dniu rekolekcji ks. Rektor Stanisław Jeż dziękował ks. Bp Dydyczowi za wielką życzliwość dla kapłanów, za wygłoszone duchowe nauki i serdeczne relacje, jakich można było od Niego doświadczyć i z Nim nawiązać.

Zjazd Duszpasterski

Rozpoczął się on w czwartek 10 września. W słowie wstępnym ks. inf. Stanisław Jeż powitał wszystkich przybyłych kapłanów, na czele z rekolekcjonistą ks. bp Antonim Dydyczem z Drohiczyzna, który przedstawił uczestnikom Zjazdu nowy program duszpasterski na rok 2009/2010. Następnie mówił ks. Rektor: „Cieszę się, że mogłem z wieloma kapłanami spotkać się osobiście i usłyszeć wiele słów o waszych problemach jak również wyrazić moje uznanie dla waszej pracy, którą podejmujecie z trudem, ale z radością w sercu i gorliwością kapłańską”.



W sprawozdaniu cofał się do niektórych wydarzeń, jakie miały miejsce w roku duszpasterskim 2008/2009. Warto tu wspomnieć m.in.:

1. Przybycie ostatnio do pracy w PMK: ks. Adama Galikowskiego z diecezji warszawsko-praskiej, ks. Sebastiana Karwow-

skiego z diecezji drohiczyńskiej, ks. Artura Sitko (od października) z diecezji tarnowskiej oraz ks. Adama Szymczaka ze Zgromadzenia Księżych Chrystusowców.

2. 9 sierpnia w domu rodzinnym w Brzesku zmarł ks. kan. Stanisław Jemiolo - proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu.

3. Pod hasłem: „Idąc drogą św. Bernadety” odbyła się 134 Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes. W czasie jej trwania dokonano poświęcenia nowej części domu „Bellevue” w Lourdes. Otworzono w nim również salę multimedialną im. Jana Pawła II. Uroczystościom przewodniczył ks. Abp Zygmunt Zimowski, delegat KEP do spraw emigracji.

4. 4-5 kwietnia odbyła się 74 Pielgrzymka Studentów do katedry Notre Dame w Chartres, zorganizowana przez duszpasterstwo akademickie regionu paryskiego.

5. Polacy pielgrzymowali też do Bazyliki Sacré Coeur w Paryżu. Pielgrzymka ta połączona była z jubileuszem 40-lecia kapłaństwa ks. inf. Stanisława Jeża, Rektora PMK we Francji.

6. Grupa polska uczestniczyła w Narodowej Pielgrzymce Młodzieży Francuskiej do Ziemi Świętej.

7. Pod hasłem „Otoczmy troską życie” odbyło się Jesienne Forum Katolickie.

8. PZK Regionu Paryskiego zorganizowało również i Wiosenne Forum Katolickie.

9. Natomiast Kolokwium poświęcone polskiej emigracji regionu Nord Pas-de-Calais, zatytułowane „Ch'ti Polonaise, d'ou viens-tu, ou vas-tu” zorganizowała PMK we Francji w przeddzień 175 rocznicy jej powstania, zostało ono także powiązane z 85 rocznicą działalności PZK.

10. Zapoczątkowano też w polskich wspólnotach parafialnych refleksję nad „Katechizmem Płockim”, którego kolejne zagadnienia odczytywane są przed każdą niedzielą Mszą św.

11. Odbył się również kurs katechetyczny prowadzony przez ks. prof. R. Czekałskiego, kierownika katechetyki materialnej Uniwersytetu kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

12. Powstały też nowe miejsca kultu dla wspólnot polskich w Triel i Foret.

Ks. Rektor Jeż podziękował ks. wicerektorowi Henrykowi Kszulborskiemu oraz ks. wicerektorowi prał. Krystianowi Gawronowi za ich całoroczną pracę w PMK. Powitał też ponownie ks. Jerzego Cieślkiego, który powrócił na stanowisko



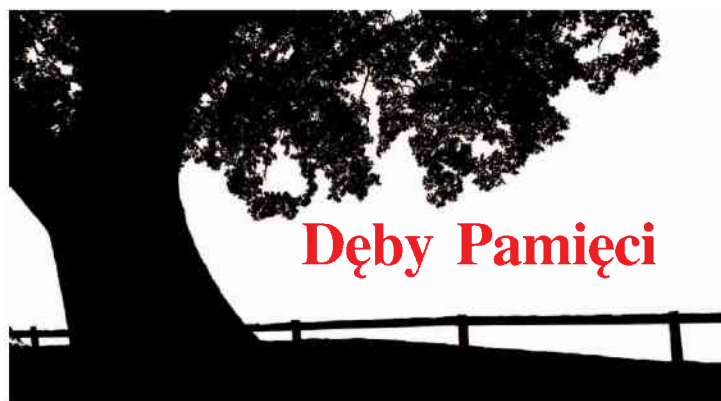
foto. ks. A. Galikowski

Sekretarza Generalnego PMK. Wyraził też wdzięczność ks. prał. Edwinowi Rzeszucie za jego całoroczną opiekę duszpasterską nad wspólnotą parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu, podczas choroby ks. kan. Stanisława Jemioly. Podziękował w końcu wszystkim, którzy pamiętali o 40 rocznicy jego kapłaństwa i okazywali mu oznaki życzliwości.

Gośćmi Zjazdu byli także pani Barbara Płaszczyńska, prezes Association Concorde oraz mgr inż. Sławomir Indyk, prezes PZK regionu paryskiego.

W dalszej części Zjazdu omawiane były m.in. sprawy dotyczące: **1.** zmiany placówek duszpasterskich oraz nowych nominacji; **2.** akcji duszpasterskich przygotowujących 175-lecie PMK; **3.** bierzmowania w ośrodkach PMK oraz duszpasterstwa młodzieży bierzmowanej; **4.** nauczania katechetycznego; **5.** Głosu Katolickiego i nowego Kalendarza GK na rok 2010; **6.** Studium filozoficzno-etyczno-społecznego działającego w Paryżu; **7.** polskich domów w Lourdes, La Ferté sous Jouarre, na Korsyce i w Dinard; **8.** bieżącego funkcjonowania PMK we Francji.

opr. ks. Tomasz Sokół



Dęby Pamięci

Institut Pamięci Narodowej jest jedną z instytucji wspierających program edukacyjny „Katyń... ocalić od zapomnienia”. Głównym celem tej inicjatywy jest upamiętnienie ofiar Zbrodni Katyńskiej poprzez posadzenie 21 473 Dębów Pamięci.

Każde z drzew, które będzie upamiętniało jedną zamordowaną osobę, stanie się swoistym żywym pomnikiem. Do chwili obecnej posadzono 1402 drzewa. Niestety, w akcję nie włączyły się do tej pory polskie szkoły spoza kraju (z wyjątkiem Gimnazjum w Dyneburgu, gdzie Dąb Pamięci już rośnie). Polecam więc Państwa uwadze wspomniany program. Jest to niezmiernie ważna, ciekawa i pożyteczna inicjatywa. Pozwala na aktywizację środowiska lokalnego i szkolnego bez ponoszenia szczególnych kosztów finansowych. Uroczystość posadzenia Dębu Pamięci może być znakomitą elementem obchodów rocznicy napaści ZSRR na Polskę, rocznicy odzyskania niepodległości czy też rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Szczegóły znajdziecie Państwo na stronie <http://www.parafiada.pl/dzial.php?id=175&idr=9>

W razie potrzeby deklarujecie także naszą pomoc.

dr Andrzej Zawistowski
Naczelnik Wydz. Edukacji Historycznej
Biura Edukacji Publicznej IPN
ul. Towarowa 28; 00-839 Warszawa;
tel. +48 22 4318391

Stowarzyszenie Świętego Wincentego a Paulo - Grupa Polska - organizuje kwestę w parafiach polskich w Paryżu w dniu wspomnienia naszego Opiekuna - 27 września.

Zebrane pieniądze zostaną w całości przekazane do Polski dla chorych - na cele medyczne. Prosimy Państwa o wsparcie naszej akcji. Tak jak każdego roku, po Mszach św. Panie od św. Wincentego, z puszkami w ręku, kwestując, dziękując i udzielając informacji o pracy naszego Stowarzyszenia.

Zapraszamy również do współpracy zainteresowanych. Liczymy na cenną pomoc w dziele pomocy bliźniemu. Wszystkim, którzy wsparli nasze kwesty - **serdecznie „Bóg zapłać”**.

Grażyna Sędzimir



Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

**Polskie ciasta i torty
na zamówienie.**

Tel. 06 18 51 86 77



- **przeprowadzki**
- **przewóz paczek**
(od Nadawcy do Adresata)
- **Paryż - Polska**
- **transport towarów z Polski
na zamówienie.**

Poznań-Konin-Lódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2009/2010.**

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M^o Olympiades)

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 14 i od godz. 17 do godz. 19,
w sobotę od godz. 10 do godz. 13.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66.

Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

DYPLOMOWANY PSYCHOLOG -

diagnoza, psychoterapia indywidualna i terapia małżeństw.

KONTAKT: 01 42 88 49 61

KRAWCOWA OFERUJE:

- **przeróbki, - poprawki.**

T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

VOIX CATHOLIQUE

**GŁOS
KATOLICKI**

N° (2334)33: 27.09.2009

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół.

Imprimerie/Druk: Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 56,60 euro; 6 mois/pół roku: 30,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,55 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**RESTAURANT POLONAIS**

SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :

du jeudi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 24h00.

Possibilité de réservation de la Salle pour
des repas collectifs et des conférences
du dimanche au mercredi..

Place Maurice Barrès - 75001 Paris

Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27

www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

KBE

greenline

MIR-PLAST

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
PLASTIKOWYCH, ALUMINIOWYCH



Produkcją i montażem okien i drzwi z PCV
zajmujemy się od początku naszej działalności.

Odbiorcami naszych wyrobów są firmy,
instytucje i klienci indywidualni w całej Europie.

Na taki rozwój pozwoliło nam wieloletnie
doświadczenie, wysoka jakość i estetyka
naszych wyrobów a także konkurencyjne ceny.

Zapraszamy do współpracy.

• Tel.0048 /768500818

• Przy autostradzie A4 - Legnica-Złotoryja

• mirplast1@onet.eu nr.fr.0612488536

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (56,60)
 Pół roku (30,30)
 Przyjaciele G.K. (69,66)

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

.....

.....

Numer złożony do druku 16.9.2009.

Międzynarodowe linie Autokarowe

Janosik SINDBAD**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 5 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:**
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

www.sindbad.pl

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:**TEL. 01 45 88 58 60**udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...**Société REFERENCE**vous propose des fenêtres, portes, volets
en PVC, alu et bois
sur mesure**PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE**Levallois Perret Paris 16e
6, rue Aristide Briand 139, rue Ranelagh
tél. 01.47.59.02.87 tél./fax. 01.45.25.63.55
fax. 01.47.59.68.93 paris16@reference-fim.com
contact@reference-fim.com**- ROZLICZENIA KSIĘGOWE -****TEL. 06 64 27 98 95****École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studiaZajęcia wieczorne i sobotnie
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;
- status studenta - prawo do pracy -**ZAPISY NA NOWY ROK SZKOLNY 2009-2010:
NOWE GRUPY.****☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15****COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

* Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport
materiałów budowlanych. **Możliwość fakturowania.****T. 06.66.04.16.67*** Wywóz gruzu - 110 euro, pół kamiona - 60 euro; - dowóz
materiałów i przeprowadzki - 50 euro; - Mercedes Sprinter.**T. 06.18.05.04.95****ADWOKAT**

przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

6, rue des Immeubles Industriels
- 75011 Paris (M^e Nation)
Tél. 01 40 09 03 4323, rue Desaix
69003 Lyon
Tél. 04 72 60 04 54**N° Vert (gratits) 0825 85 75 75****od poniedziałku do piątku: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,
w soboty: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.****PACZKI DO POLSKI:**- wyjazdy w poniedziałki;
- odbiór z domu Klienta w Paryżu i okolicach;**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE:**

- linie autokarowe i lotnicze.

TRANSPORT TOWARÓW:

- z Francji do wszystkich państw Europy Wschodniej.

FRYZJERKA DAMSKA- strzyżenie, - koloryzacja, - pasemka,
- refleksy, - balleyage, - dobór fryzury.
Paris 15 - tel. 06 78 12 30 35.* Tłumaczenia zwykle i przysięgłe.
Pomoc w formalnościach administracyjnych.
T. 06 20 66 29 45**BIURO TŁUMACZEŃ****W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**KANCELARIA PRAWNICZA****TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.**
105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;
tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.
Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.

* Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!

Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.

Tel. fran. 06 21 12 48 55;tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04
Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.**PODRÓŻE DO POLSKI*** **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 euro (powtórzenia 5 euro), do 20 słów - 12 euro (powtórzenia 8 euro). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - dopłata wynosi -1 euro na tydzień („usługi” - 2 euro)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h³⁰ i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr



UBEZPIECZENIA PO POLSKU Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

BIURO POŚREDNICTWA PRACY HANZITA B.V.

Hanzita

WERVING - SELECTIE - DETACHERING - UITZENDING

PROONUJE PAŃSTWU DOŚWIADCZONE POLSKIE OPIEKUNKI DO STARSZYCH OSÓB.

Prosimy o kontakt:

Josette Jeanine Gort-Cieślik

Hanzita B.V. Werving, Selectie, Detachering, Uitzending

Telefon: (0031) 10 59 24 256 lub (0031) 65 53 81 758;

Fax: (0031) 10 59 00 687; e-mail: jjgort@hanzita.nl

www.hanzita.nl

Kursy języka francuskiego w centrum Paryża ROK 2009/2010



ECOLE EFRA



NASZA METODA: klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna - zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego. Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

Zapisy cały rok: od poniedziałku do piątku (g. 9-12 i 14-18).

Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;

e-mail: efran@neuf.fr; http://efran.neuf.fr/

Poziomy: - początkujący, - średni, - zaawansowany
- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia
- francuski specjalistyczny: prawo, medycyna.

Sekretariat czynny: środy (17⁰⁰-19³⁰); soboty (10⁰⁰-12³⁰).
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7^{ème}.

Małe grupy.

Nowe grupy: 1.10.2009.



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOOLIKÓW

AL-ANOM

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu
CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc
zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^e Concorde)

ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ
AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 26 65 56 66; 06 75 79 03 20

A-Z-RENO

firma budowlana zatrudni:
murarza, stolarza, plakistę, malarza
tel. 06 82 59 23 13

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Ks. Kazimierz KUCZAJ SChr. - ABSCON -	
ESCAUDAIN -	675 euro
w tym: Parafianie -	325 euro
Tow. Sokół -	50 euro
Osobisty dar -	300 euro
Ks. Leszek SOPRYCH -	545 euro
w tym: Mr Jean DEBUS - NILVANGE -	200 euro
Mr et Mme Edmond LIPINSKI - GUENANGE -	20 euro
Mr Jean CZAPKA -	20 euro
Mme Maria MISIURA -	20 euro
Państwo Renata i Waldemar PODKOWA -	15 euro
Państwo Denis i Bożena SKÓRA -	20 euro
Mme Wiesława MUSTO -	10 euro
Państwo Philippe i Władysława RAFFELSBAUER -	10 euro
Państwo J. W. PODKOWA -	10 euro
Mr Jean-Paul GODLEWSKI -	20 euro
Państwo L. M. WILK -	20 euro
Mr Kazimierz BANAS -	15 euro
Państwo Maria i Jean FURGAŁA -	15 euro
Mme Irena PODWYSOCKA -	10 euro
Mr Stanisław TRENDĄ -	20 euro
Mr Adam LICHOSIK -	30 euro
Mr Józef KWIATKOWSKI -	10 euro
Mr Antoine SIMON -	5 euro
Państwo WIĘCKOWSCY -	10 euro
inne -	65 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS



Jeśli uważasz, że masz problem
z ALKOHOLEM,
alkohol kieruje Twoim życiem,

**PRZYJDŹ NA SPOTKANIE
ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą
mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie
alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem do-
świadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać
swój problem - alkohol.

**Spotkania AA odbywają się
w każdy WTOREK w godz. 20.00-21.30
przy kościele św. Genowefy -**

18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalman).

Anonimowość jest podstawową zasadą
ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW.

NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!



28 WRZEŚNIA - 4 PAŹDZIERNIKA

PONIEDZIAŁEK 28 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁴⁵ Rozmowa Jedynki 9⁰⁰ Jedynekowe Przedszkole 9³⁰ My Wy Oni 10⁰⁰ Cztery pory roku Wiktora Wołkowa - dokument 10⁴⁵ Szatan z siódmej klasy - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Zaolzie zaulek historii - reportaż 13¹⁰ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Gazda z Diabelnej - serial 15⁰⁰ Forum 15⁴⁵ My Wy Oni 16¹⁰ Goniec Kresowy - reportaż 16³⁵ Podróżnik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynekowe Przedszkole 17⁴⁵ Słownik polsko - polski 18¹⁰ Portrety twórców - reportaż 18³⁵ Smaki polskie - magazyn 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Świadkowie nieznanych historii 21¹⁰ Barwy szczęścia - serial 21⁴⁰ Liga piłki nożnej 23¹⁵ Forum 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹⁴ Słownik polsko - polski 0³⁵ Aleja gwiazd na L4 - magazyn 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 29 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁴⁵ Rozmowa Jedynki 9⁰⁰ Domisie 9²⁵ Moliki książkowe 9⁴⁰ Magazyn Medyczny 9⁵⁰ Światowiec - magazyn 10¹⁵ Rozmowy na temat 10²⁵ Niezwykłe podróże rzeczy i ludzi - reportaż 10⁵⁰ U Pana Boga w ogródku - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Świadkowie nieznanych historii 13⁰⁵ Barwy szczęścia - serial 13³⁵ Warto rozmawiać 14²⁰ Liga piłki nożnej 16⁰⁰ Dżem Live - koncert 16³⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁵ Moliki książkowe 17⁵⁵ Magazyn przechodnia 18¹⁰ Niezwykłe podróże rzeczy i ludzi - reportaż 18³⁰ Piękniejsza Polska - Konno przez Bieszczady i Beskid Niski 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Miejsca Przekłete - dokument 21¹⁰ Barwy szczęścia - serial 21³⁵ Nasz reportaż 22¹⁰ Sprint przez historię Przemysła Babiara - magazyn 22³⁵ Saga rodów - magazyn 23⁰⁵ Magazyn przechodnia 23¹⁵ Warto rozmawiać 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹² Makłowicz w podróży - magazyn 0³⁵ Magazyn Medyczny 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 30 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁴⁵ Rozmowa Jedynki 9⁰⁰ Jedynekowa 9²⁵ Laboratorium XXI w. - magazyn 9⁵⁰ Schudnij - program poradnikowy 10⁰⁵ Piękniejsza Polska - Konno przez Bieszczady i Beskid Niski 10¹⁵ Magazyn przechodnia - Muzyka 10³⁰ Reportaż 10⁵⁵ Polska z bocznej drogi 11¹⁰ Zaproszenie - Kameduli i ulani znad Wigier 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Miejsca Przekłete - dokument 13⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 13³⁰ Tomasz Lis na żywo 14²⁰ Laskowik Malic-

ki Show 15¹⁰ Sprint przez historię Przemysła Babiara - magazyn 15⁴⁰ Nasz reportaż 16⁰⁵ Spróbujmy razem - magazyn dla niepełnosprawnych 16³⁵ Saga rodów - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynekowa 17⁴⁵ Pegaz 18⁰⁵ Polska z bocznej drogi - reportaż 18²⁰ Dzika Polska - serial 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁵ Tydzień Polski - magazyn 21¹⁵ Łączy nas Polska - Zaolzie 21³⁵ Barwy szczęścia - serial 22⁰⁵ Kleberg odszedł kleberczycy zostali - dokument 22⁵⁵ Zrób to - program satyryczny 23⁰⁵ Tomasz Lis na żywo 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹⁵ Dzika Polska - serial 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 1 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁴⁵ Rozmowa Jedynki 9⁰⁰ Budzik 9²⁵ Raj 9⁵⁰ Tajemnice Watykanu - dokument 10²⁰ Made in Poland - teleturniej 10⁴⁵ Forma i przestrzeń - magazyn 11¹⁰ W rajskim ogrodzie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Tydzień Polski - magazyn 13⁰⁵ Łączy nas Polska - Zaolzie 13²⁰ Barwy szczęścia - serial 13⁵⁰ Kleberg odszedł kleberczycy zostali - dokument 14⁴⁵ Laboratorium XXI w. - magazyn 15⁰⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 15³⁵ Magazyn sportowy 16⁰⁵ Raj 16³⁰ Makłowicz w podróży - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁰ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 17⁵⁵ Forma i przestrzeń - magazyn 18²⁰ W rajskim ogrodzie 18³⁵ Notacje - dokument 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Z daleka a z bliska 21²⁵ Pitbull - serial 22¹⁰ Magazyn Ekspresu Reporterów 23⁰⁰ Niepewność - reportaż 23²⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹³ W rajskim ogrodzie 0³⁵ Sposób na zdrowie - magazyn 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 2 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁴⁵ Rozmowa Jedynki 9⁰⁰ I kudłate, i łaciate 9¹⁰ Dlaczego? Po co? Jak? - magazyn 9²⁵ Dwa światy - serial 9⁵⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 10²⁰ Kultura nie zna granic - reportaż 10⁴⁰ Szansa na sukces 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Z daleka a z bliska 13¹⁵ Hity satelity 13³⁵ Niepewność - reportaż 14⁰⁰ Kocham Cię, Polsko 15²⁰ Magazyn Ekspresu Reporterów 16¹⁰ Teologa zatrudnię - reportaż 16³⁵ Pomorskie krajobrazy 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ I kudłate, i łaciate 17³⁰ Dlaczego?

Po co? Jak? 17⁴⁵ Reportaż 18¹⁰ Kultura nie zna granic - reportaż 18³⁵ Hity satelity 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 21¹⁰ Na dobre i na złe - serial 22⁰⁰ Droga daleka przed nami - dramat 23³⁰ Warszawa Singera 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 0⁴⁰ Gwiazdy opolskich kabaretów 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 3 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Aleja gwiazd na L4 - magazyn 8⁵⁰ Na weekend - magazyn 9⁰⁵ Goniec Kresowy - reportaż 9³⁰ Plecak pełen przygód - serial 10⁰⁰ Dżem Live - koncert 10³⁰ Dzika Polska - serial 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11²⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁵ Wojciech Cejrowski - reportaż 12⁰⁰ Polska dobrze smakuje - Włoszczyzna po polsku 12³⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁵ Studio Polonia 14¹⁵ Pegaz 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Szatan z siódmej klasy - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17²⁵ Czesław Niemen - dokument 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ U Pana Boga w ogródku - serial 20⁵⁵ Urząd - film 22²⁵ Malicki Laskowik Show Niedziela wieczór 23¹⁵ Na weekend - magazyn kulturalny 23³⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 23⁵⁵ Człółka pasmowa - dokument 23⁵⁵ Przerwany koncert - dokument 0²⁵ M jak miłość - serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 4 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Klan(5) - telenowela 7⁵⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ M jak miłość - serial 9³⁵ Ziarno 10⁰⁰ Milusiaki - serial animowany 10¹⁵ Pamiętaj o mnie 10³⁰ Msza św. Bazylika Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach 12⁰⁰ Pasje pana Zakrzęńskiego - dokument 12⁵⁵ Słownik polsko - polski 13²⁰ Złotopolscy - telenowela 13⁴⁵ Zaczysze gwiazd 14¹⁵ Doręczyciel - serial 15⁰⁰ Światowiec - magazyn turystyczny 15³⁰ Przystanek Gdańska - reportaż 16⁰⁰ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 16²⁵ Miasto Turystyczne - Twierdza Przemyśl 16⁴⁵ Rozmowy na temat 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Szansa na sukces 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Trzeci Oficer - serial 21⁰⁵ Kocham Cię, Polsko 22²⁵ Czas dla kibica - Speedway Ekstraliga 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁵⁰ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



**POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY
STELLA MARIS (GWIAZDA MORZA)**

położony na Opalowym Wybrzeżu
obok Le Touquet Paris Plage
(220 km od Paryża, A-16)

ZAPRASZA NA WEEK-ENDY I WAKACJE.

NISKIE CENY, ZNIŻKI DLA MŁODZIEŻY, DZIECI DO LAT 3 ZA DARMO!!

Rezerwacja: Stella Maris 376 chemin du Baillarquet - 62780 Stella Plage;
Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55; e-mail: contact@stellamaris-vacances.com
internet: www.stellamaris-vacances.com

AU FORUM DU BATIMENT

RÉSERVÉ
AUX PROFESSIONNELS

SANITAIRE

TYLKO DLA FIRM
I PRZEDSIĘBIORSTW

ELECTRICITE - SERRURE

ARMATURA SANITARNA - MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
BUDOWLANE - ZAMKI

30 MAGASINS, 1 SEUL COMPTE
SIEĆ 30 SKLEPÓW, 1 KONTO

NOUS PARLONS POLONAIS

KONTAKT : ANNA 01 40 12 85 85

3, bld Jean Jaurès - 93400 Saint Ouen

Karty telefoniczne
IRIDIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
7,50€

100%
SATYSFACJA
KLIENCKA

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarkety,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY	
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/min

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/min 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

www.no-limit-telecom.com

☎ 0811 300 348*

Un service du Groupe
IRIDIUM

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com